



DWUTYGODNIK MIEJSKI

**KRAKÓW.PL**

Nr 9 (285), 12 maja 2021

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



# Kraków nie zwalnia tempa

**Zdrowie na talerzu**  
Rozmowa z dietetyczką Ewą Karpęcką-Gałą

**Zawodowcy poszukiwani**  
Kierunek przyszłość



Guido Casaretto, Michael-4 / Roman Centurion texture, David-3 / Street Vendor.2 texture (fragment), 2015, rzeźba, Kolekcja MOCAK-u, fot. Dział Promocji, MOCAK

# #MOCAKONLINE

## Spotkajmy się w internecie!

SPOTKANIA Z ARTYSTAMI I AUTORAMI  
WARSZTATY DLA DZIECI  
SPOTKANIA KLUBU CZYTELNICZEGO  
MATERIAŁY EDUKACYJNE I PUBLIKACJE  
E-GALERIA KOLEKCJI MUZEUM

OPROWADZANIA W JĘZYKACH:  
POLSKIM  
ANGIELSKIM  
UKRAIŃSKIM  
ROSYJSKIM

MUZEUUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KRAKOWIE MOCAK – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



str. 6



str. 15

## INWESTYCJE

### 6. Kraków nie zwalnia tempa

Nowe inwestycje na mapie Krakowa

### 10. Cichy świadek historii

Rozmowa z Anną Per-Żywolewską, głównym konserwatorem Muzeum Krakowa

## SPORT I REKREACJA

### 11. Bukowe dzieci z Lasu Wolskiego

Z cyklu: Miejski ogrodnik

### 12. Krakowianie na start!

Buduj formę z ZIS-em

### 13. Zdrowie na talerzu

Rozmowa z dietetyczką  
Ewą Karpęcką-Gałką

### 14. Rowerowa wiosna trwa!

Sprawdź swój jednoślad

### 14. Rowerowy Maj 2021

Do szkoły na dwóch kółkach

## MIASTO

### 15. Zawodowcy poszukiwani

Kierunek przyszłość

### 16. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 16. Poza utartym szlakiem

Zwiedzaj Kraków!

### 17. Święto Rodziny Krakowskiej

Świętowanie potrwa aż trzy dni!

### 18. Krakowski Panel Klimatyczny

Nowa forma dialogu społecznego w naszym mieście

## KULTURA

### 21. Zapraszamy na „Maj równości”!

Debaty, wystawy, spektakle...

### 22. Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzestawickich

Koncert Paschalny

### 22. Zaproszenie na wystawę

Pamięci Krzysztofa Pendereckiego

### 23. Widzimy się

Felieton Ryszarda Kozika

### 24. Szlak unijnych traktatów

Historia w pigułce

### 25. O dziedzictwo trzeba dbać – najlepiej edukując

O projekcie edukacyjnym IK Willa Decjusza

## DLA SENIORÓW

### 26. Majowe atrakcje nie tylko dla seniorów

Obejrzyj koncert, wpadnij na Błonia

## RADA MIASTA KRAKOWA

### 27. Skwery dla działaczy opozycji ponad podziałami

O projekcie uchwały w sprawie nazw dla dwóch skwerów w Nowej Hucie

### 28. Pętnoletnia Szkoła Debaty

O projekcie pod patronatem Przewodniczącego RMK

### 28. Skutecznie zarządzać miastem

Radni z Komisji Innowacji o powstającym Krakowskim Centrum Kontaktów

### 29. Nowa rzeczywistość Nowej Huty

Rozmowa z radnym Wojciechem Krzysztonkiem

### 30. Co jeszcze trzeba zrobić dla lepszego powietrza?

Z posiedzenia Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza

### 31. Zaśmiecanie światłem

Felieton radnej Małgorzaty Jantos

## HISTORIA

### 32. Pierwszy 1 maja w c.k. Krakowie

Pierwszomajowe historie...

### 33. Kalendarium krakowskie

### 34. Ogłoszenia



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska. Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Kozioł, Jan Machowski, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Joanna Korta, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik

Zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Jan Graczyński, Wiesław Majka. Okładka: Jan Graczyński

Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Aurelia Hołubowska. Skład i tamanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o. Nakład: 40 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadestanych tekstów. Nadanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

## Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych Kolporter: ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Beskidzka 28, ul. Kalwaryjska 42, ul. Powstańców 34c, ul. Misiołka 1, ul. Jerzmanowskiego 12 (Biedronka), ul. Nowohucka 52 (Selgros), ul. Pawia 5 (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Balicka 18, ul. Opolska 100 (Vinci), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 61 (Galeria Bronowice, parter), ul. Pawia 5a (Dworzec PKP), al. Pokoju 67 (M1), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada).

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i na pętli Borek Fatęcki.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 26 maja 2021 r.

# Poczuj Kraków

**C**hyba w końcu zima nam odpuściła. Można wreszcie zmienić opony na letnie, a zimowe płaszcze i puchówki schować głęboko w szafie. Mam nadzieję, że to samo dotyczy również parasoli.

Rok szkolny powoli zbliża się ku końcowi, ale zanim wyruszymy na wakacyjne wojaże, warto ostatnie wiosenne tygodnie spędzić na spacerach po naszym pięknym Krakowie. Z pomocą przychodzi miejski portal turystyczny [krakow.travel](http://krakow.travel), o którym często myślimy jako o przeznaczonym dla turystów spoza Krakowa. Ale dlaczego my nie możemy zostać turystami w swoim mieście? Jak często zdarza nam się, że to, co mamy najbliżej, jest... najmniej znane? Bo to dla turystów, bo my przecież mieszkamy blisko i zawsze możemy tu przyjść... I to jest właśnie ta chwila! Mamy teraz świetne warunki do spacerowania po mieście, gdy nie opanowały go jeszcze tłumy gości z całego świata. Możemy zwiedzać za dnia, nocą, z przyjaciółmi... kiedy chcemy i jak chcemy. Sporo podpowiedzi podsuwa nam właśnie [krakow.travel](http://krakow.travel), który przygotował 43 gotowe trasy zwiedzania Krakowa. To oryginalne, nieoczywiste wycieczki tematyczne, spośród których każdy wybierze coś dla siebie. Co polecam ja? Wizytę w Bronowicach, czyli „Tropem Młynówki Królewskiej”, trasy „Na tropie street artu” – czyli szlakiem prac stworzonych przez lokalnych artystów, „Śladami



fot. Bogusław Świerzowski

kin” (czy wiecie, ile kin było w Krakowie?), „Szlakiem kameralnych księgarń i antykwariatów”, „Jazzowy spacer po Krakowie – historia i współczesność” i wiele innych. Możemy poznać (albo odkryć na nowo) Zwierzyniec, Nową Hutę, Kazimierz, Podgórze, wybrać się na rowerową wycieczkę z dziećmi po zielonych miejscach Krakowa – naprawdę jest w czym wybierać!

Spacerowanie to bardzo dobry sposób na odzyskanie formy po zimowej przerwie. Gdy w poprzednim numerze pisaliśmy o nowej miejskiej kampanii #Kraków w formie, nie było jeszcze wiadomo, do jakich aktywności będzie można wrócić. Dziś wiemy już więcej, dlatego zachęcam do odwiedzenia miejskiego portalu [krakow.pl](http://krakow.pl), gdzie można znaleźć aktualne informacje dotyczące akcji. Warto się przekonać, ile możliwości daje Miasto, żeby aktywnie spędzać czas!

Beata  
Klepuk-Gordziak

redaktor naczelna

 Kraków

**Premiera:**  
**5-6 czerwca 2021**

# Bez seksu proszę

**Reż. Janusz Sztytowski**

**Autorzy:** Anthony Marriott i Alistair Foot  
**Tłumaczenie:** Krystyna Podleska i Anna Wołek

TEATR  
**VARIÉTÉ**

# Wiosna, ach to ty!



zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński



# Kraków nie zwalnia tempa



Mała Chorwacja na Bagrach / fot. Jan Graczyński

**Kąpielisko w Przylasku Rusieckim, baseny, staw jak z pocztówki wystanej z egzotycznego kraju. Nowe drogi, chodniki, ścieżki rowerowe i parkingi. Lista inwestycji, z których krakowianie będą się cieszyć w tym roku, jest naprawdę długa. Część właśnie oddano do użytku, inne są na ukończeniu, a kolejne miejsca powoli zyskują nowe oblicze. Zapraszamy na przegląd inwestycji najciekawszych i tych najbardziej wyczekiwanych.**

**Tadeusz Mordarski**

**M**imo pandemii i trudniejszej niż zwykle sytuacji ekonomicznej – nie tylko w Krakowie, ale i na świecie – stolica Małopolski nie przestaje się rozwijać. W ciągu

najbliższych tygodni i miesięcy w naszym mieście otwartych zostanie wiele nowych obiektów. A praca nad kolejnymi nabierze tempa.

### **Centrum Rekreacji i Wypoczynku „Przylasek Rusiecki”**

Prace nad pierwszym etapem budowy tego miejsca są na ostatniej prostej. Mieszkańców z pewnością ucieszy fakt, że już w tym sezonie będą mogli korzystać z nowoczesnego kąpieliska. Za modernizacją tego miejsca stoi Kraków Nowa Huta Przyszłości SA. Zbiornik wodny można już obejrzeć w nowej odstonie. Zamontowano pomosty, które w sumie będą mieć ponad kilometr. Z pewnością będzie to idealne miejsce na romantyczne spacerunki i miłe popołudnia spędzane w gronie rodziny i przyjaciół. Dla najmłodszych przygotowano pływający basen.

– Trwają prace wykończeniowe w budynkach. Będą tam łazienki, przebieralnie oraz magazyn sprzętu wodnego. Przy plaży powstaje plac zabaw oraz boiska do piłki plażowej. Przy brzegach zbiornika montowane są właśnie hamaki i leżaki. Zrealizowano już przeważającą część prac związanych z zielenią. Gotowa jest także większość ścieżek spacerowych – wylicza Bartłomiej Grzankowski ze spółki Kraków Nowa Huta Przyszłości. To właśnie ona odpowiada za inwestycję. Zdjęcia dokumentujące prace można już oglądać w mediach społecznościowych. – Przypominam, że to nadal plac budowy i wejście na ten teren może być niebezpieczne. Proszę o jeszcze trochę cierpliwości w oczekiwaniu na tę nową, miejską atrakcję. Jest na co czekać – zapewnia Grzankowski. Spółka wybrała już operatora kąpieliska. Będzie zarządzał obiektem, dbał o porządek oraz bezpieczeństwo. Do jego obowiązków należeć będzie również zapewnienie opieki ratowników.

Warto dobrze się rozglądać, odwiedzając te tereny, ponieważ będą się stale zmieniać i pięknieć. Następnym etapem tworzenia Centrum Rekreacji i Wypoczynku „Przylasek Rusiecki” jest budowa parku rzeczno-wodnego wokół pozostałych akwenów oraz Parku Edukacyjnego „Branice”, czyli skansenu prezentującego krakowską wieś z przełomu XIX i XX w. Miejsce to zapewni edukację i relaks. Zwiedzający będą spacerować alejkami wśród zieleni, w cieniu drzew. – Jeśli planowane na ten rok badania potwierdzą występowanie w okolicach Przylasku Rusieckiego gorących źródeł, możliwe będzie także wybudowanie tam centrum geotermalnego, które połączy funkcje gospodarcze i rekreacyjne. To ma być kolejne źródło zielonej energii dla Krakowa i jeszcze jedna atrakcja, w postaci basenów z naturalnie ciepłymi wodami – mówi przedstawiciel spółki Kraków Nowa Huta Przyszłości. Najbliższe miesiące dla tej części miasta zapowiadają się więc intensywnie.

### **Baseny – pływanie wpływa na zdrowie**

Stęsknieni za pływaniem krakowianie od wielu tygodni czekali na poluzowanie obostrzeń związanych z pandemią covid-19 i możliwość swobodnego powrotu na basenowe tory. – W tym roku można korzystać z oddanego do użytku jesienią 2020 r. obiektu przy ul. Kijowskiej, w Szkole Podstawowej nr 5. Mieszkańcy Krakowa mają tam do dyspozycji sześć torów i kilkusobowe jacuzzi. Na pierwszym piętrze umieszczono trybuny na 155 osób – mówi Michał Sobolewski z Zarządu Infrastruktury Sportowej. Kolejnym nowym miejscem na sportowej mapie Krakowa jest basen przy SP nr 155 na os. 2. Pułku Lotniczego 21, w dzielnicy Czyżyny. Na chętnych czeka tam nowoczesna kryta pływalnia składająca się z basenu pływackiego o długości 25 m z sześcioma torami, basenu do nauki pływania, brodzika dla dzieci oraz basenu SPA dla sześciu osób.

W nowej odstonie prezentują się też dawne baseny „Polfy” przy ul. Eisenberga. Mieszkańcy dzielnicy Grzegórzki mogą ▶

## Inwestycje

► korzystać z obiektu składającego się z dwóch części: basenowej i fitnessowej. W strefie pływakiej na parterze są szatnie i łazienki, hala basenowa z nieką do pływania o długości 25 m, z sześcioma torami i ruchomym dnem, nieką do nauki pływania o długości 16 m i głębokości od 0,8 do 1,2 m, brodzikiem dla dzieci oraz basenem SPA. Na pierwszym piętrze zaprojektowano strefę wellness, w której znajdują się: hammam, grota solna, sauna parowa, dwie sauny fińskie, sauna ziołowa, ścieżka sensoryczna, brodziki do moczenia stóp oraz kostkarka z lodem przy prysznicach.

### Wakacyjny krajobraz niedaleko domu

Krakowianie w internecie porównywali staw w parku Lotników Polskich do miejsc znanych z fotografii z Zanzibaru, Chorwacji i innych kojarzących się z urlopem zakątków świata. To cieszy projektantów, których zamysłem było stworzenie niedaleko TAURON Areny Kraków przestrzeni do relaksu. Oczko wodne otoczone naturalną roślinnością pomaga uspokoić umysł i oderwać się od rzeczywistości. Tarasy nad wodą sprzyjają temu, by chociaż w myślach znaleźć się już na wakacjach. Ten nowy zbiornik, oddany właśnie do użytku, zlokalizowany jest w naturalnym zagłębieniu terenu w pobliżu Ogrodu Doświadczeń oraz Smoczego Skweru. Oczko wodne ma od 0,5 do 1 m głębokości i zajmuje powierzchnię prawie 1 ha. Zasilane jest deszczówką oraz wodą ze spływu powierzchniowego. W przypadku ulewnych opadów deszczu, po przekroczeniu granicznego poziomu wody jej nadmiar będzie odprowadzany do sieci miejskiej.

– Staw przecina grobla, po której poprowadzono ścieżkę pieszo-rowerową. Po jednej stronie stawu znajduje się mała plaża z leżakami oraz drewniane pomosty widokowo-wypoczynkowe. Po przeciwnej powstał pawilon kawiarniano-edukacyjny z pergolą. Znajdziemy tam też plażę z ławkami oraz leżakami parkowymi. W pawilonie stojącym tuż nad wodą jest toaleta – opisuje

Aleksandra Mikolaszek, główny specjalista w zespole Kraków w Zieleni. – Kolejnym pomysłem na uatrakcyjnienie tego miejsca jest utworzenie tam kina plenerowego i wyświetlanie filmów na ścianie pawilonu – dodaje.

Dominuje w tym miejscu zieleń dzika, szuwarowa i łąkowa. W parku rośnie wiele ciekawych gatunków drzew, takich jak klon czerwony, metasekwoja, dąb błotny, oraz roślin wodnych i szuwarowych, m.in. grzybień biały, grąźel żółty, przętka pospolita, oczeret jeziorny, rdestnica potyskująca, łączeń baldaszkowaty, kosaciec żółty, strzałka wodna, pałka wąskolistna, turzyca nibyciborowata, turzyca zwisła, turzyca sztywna. To prawdziwy raj dla znawców i miłośników flory oraz tych, którzy po prostu lubią spędzać czas na celebrowaniu piękna natury.

### Nowe Bagry

Przed wakacjami mają zakończyć się prace w tej tak lubianej przez mieszkańców lokalizacji. Zbiornik wodny Bagry na terenie Płaszowa, między ulicami Lipską i Wielicką, jest modernizowany, dzięki czemu odpoczynek nad nim stanie się jeszcze przyjemniejszy. Wybudowane i przebudowane zostały chodniki, powstała pochylnia i pomost dla osób z niepełnosprawnościami, umożliwiające relaks nad wodą. Już w te wakacje krakowianie odpoczną na plaży, zagrają w siatkówkę plażową na dwóch boiskach oraz skorzystają z wielofunkcyjnego boiska. Atrakcją stanie się też na pewno nowa łąźnia solankowa, zbudowana na wschodnim brzegu zalewu Bagry. Powstający tam mikroklimat pozwoli poczuć się jak nad morzem, a spacer w tym miejscu będzie szansą na wdychanie tak korzystnego dla naszego zdrowia jodu. łąźnia znajduje się pomiędzy ulicami: Grochową, Kozią i Bagrową.

### Nowe mieszkania, odświeżone łąźbki

Od sierpnia zeszłego roku budowany jest blok komunalny przy ul. Fredry, czterokondygnacyjny budynek z 46 mieszkaniami.



Oczko wodne obok TAURON Areny Kraków zajmuje powierzchnię niemal 1 ha! / Fot. Jan Graczyński





Przylasek Rusiecki / Fot. Jan Graczyński

Powstaje tam też zielone miejsce do odpoczynku oraz parking na 50 miejsc postojowych. Łączny koszt budowy tego kompleksu to ponad 8 mln zł, z czego 2,5 mln to dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego.

W żłobkach w mieście przeprowadzono modernizację, dostosowaną do potrzeb placówek. Na liście modernizowanych obiektów znalazły się żłobek samorządowy nr 20 przy ul. Okólnej 6 i żłobek nr 7 na os. Zielonym 28, przeprowadzono również kolejny etap remontu placówki przy ul. Mazowieckiej 30a, a także w budynku przy ul. Ehrenberga 3.

– Chcielibyśmy też zakończyć rozbudowę ul. Klasztornej. Termin kontraktowy mamy do kwietnia 2022, ale jest szansa na zakończenie prac jeszcze w tym roku. Chodzi o odcinek od ul. Żaglowej do ronda przy moście Wandy – tłumaczy Jan Machowski z Zarządu Inwestycji Miejskich. Inwestycja jest współfinansowana przez Wodociągi Miasta Krakowa. – W ramach zadania wymieniane są sieci podziemne, pojawi się kanalizacja sanitarna oraz deszczowa wraz z przepompownią i zbiornikiem retencyjnym, odnowiona zostanie nawierzchnia jezdni i chodniki, przebudowane będą przystanki autobusowe. Tam, gdzie jest to konieczne, zostaną przebudowane lub ustawione ekrany akustyczne. Przewidziana jest budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami na odcinkach od ul. Syrachowskiej do ul. Longinusa Podbięty oraz od ul. Syrachowskiej do ul. Odmętowej. Oprócz samej ul. Klasztornej, remontu doczekają się odcinki ulic poprzecznych: Żaglowej, Odmętowej, Jutrzyńskiej, Stare Wiśliko, Zbyszka z Bogdańca, Michała Hutnika i Syrachowskiej – wylicza Jan Machowski. Nowa nawierzchnia pojawi się więc na prawie 300 m lokalnych dróg.

### Parkuj i jedź

Powstał już nowy, zintegrowany węzeł przesiadkowy P+R (Park & Ride) i B+R (Bike & Ride) Rząska – Mydlniki – Wapiennik. Ułatwi podróżowanie osobom przyjeżdżającym do Krakowa z miejscowości położonych na zachód od miasta. – Zostały wyznaczone miejsca postojowe dla autobusów, powstała pętla, teren P+R dla

samochodów, gdzie można zaparkować i przesiąść się do autobusu, oraz stojaki na rowery. W budynku na terenie węzła pojawiła się poczekalnia wraz z toaletą. Można kupić bilet w automacie lub skorzystać ze stacji ładowania samochodów/autobusów elektrycznych. Z nowego węzła można bezpiecznie przejść na przystanek kolejowy Kraków Mydlniki-Wapiennik. Wszystko zostało odpowiednio oświetlone oraz dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – wymienia Michał Pyclik, rzecznik Zarządu Dróg Miasta Krakowa. Na nowym parkingu jest miejsce dla 87 samochodów. Spora liczba miejsc, bo aż 44, powstała wzdłuż rozbudowanej ul. Brzezińskiego.

W tym roku na pewno ukończony zostanie też pierwszy etap rozbudowy ul. Mochnaniec, od Skotnickiej do wysokości mniej więcej budynku nr 14, za skrzyżowaniem z ul. Czwartaków. Ulica zostanie poszerzona, powstaną chodniki oraz oświetlenie. Będą też prowadzone prace nad rozbudową ul. Łokietka na odcinku od ul. Kaczorówka do ul. Gaik. One również mają szansę zakończyć się jeszcze w tym roku.

### Dębni z nową ścieżką rowerową

Rowerzystów z pewnością ucieszy fakt, że budowana jest nowa ścieżka rowerowa wzdłuż ulic Babińskiego i Skotnickiej, na odcinku od ul. Bunscha do ul. Trockiego w Krakowie. Ta trasa powiększy siatkę dróg dla miłośników jednośladów. Obecnie mieszkańcy mają do dyspozycji ok. 235 km ścieżek rowerowych. Kilka miesięcy temu otrzymali najdłuższą w Krakowie, bo mającą prawie 500 m długości, kładkę pieszo-rowerową, która jest fragmentem drogi łączącej ulice Wielicką i Nowosądecką z Ludwinowem.

Lista inwestycji, które są właśnie prowadzone w Krakowie, jest długa. Powstają nowe mieszkania, drogi, chodniki i ulice. Budowane są parkingi i trasy dla rowerzystów. Pięknieją ulubione miejsca odpoczynku krakowian i tworzone są kolejne. Systematycznie o tym informujemy. Warto zajrzeć też na stronę [www.inwestycje.krakow.pl](http://www.inwestycje.krakow.pl). Tam można znaleźć bieżące informacje na temat wszystkich prowadzonych prac.





fot. Bogusław Świerzowski

**mgr Anna Per-Żywolewska**

w 1994 r. ukończyła Akademię Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie (kierunek Rzeźba Drewniana Polichromowana na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki). W Muzeum Krakowa pracuje od 1992 r., od 2007 r. piastuje stanowisko głównego konserwatora MK i kierownika Działu Konserwacji Zbiorów. Uczestniczyła w dużych projektach muzealnych, które obejmowały działania inwestycyjne, projektowe, konserwatorskie i wystawiennicze, np. Fabryka Emalia, Rynek Podziemny, Thesaurus Cracoviensis. Od 2018 r. nadzoruje ze strony Muzeum obecnie trwające prace konserwatorskie w skrzydle wschodnim pałacu Krzysztofory

**Mamy nadzieję, że ta nowa jakość, w której Muzeum Krakowa starało się połączyć historię, czyli zabytkowe wnętrza pałacu, z nowoczesnością, a do niej należy zaliczyć sale konferencyjne, edukacyjne czy duże przestrzenie wystawiennicze, okaże się na tyle atrakcyjna dla mieszkańców Krakowa, że ci chętnie będą spędzać tutaj swój wolny czas.**

# Cichy świadek historii

**Dobiega końca remont pałacu Krzysztofory. W jego trakcie prowadzone były prace konserwatorskie. O tym, co udało się dzięki nim odkryć i jak teraz prezentuje się wnętrze budynku, opowiada Anna Per-Żywolewska, główny konserwator Muzeum Krakowa. Rozmawia Paweł Waluś.**

**Jak przebiegały prace konserwatorskie w pałacu Krzysztofory?**

**Anna Per-Żywolewska:** Prace konserwatorskie prowadzone w pałacu Krzysztofory poprzedzono badaniami określanymi fachowo jako poszukiwawczo-sondażowe. Były one niezbędne do określenia nawarstwień ściennych i układu chronologicznego zachowanych warstw. Wykonanie sond schodkowych na wszystkich ścianach i stropach pozwoliło konserwatorom odnaleźć ślady dekoracji ściennej. W wypadku odkrycia barwnych dekoracji i motywów ozdobnych konserwatorzy poszerzali sondy schodkowe o dodatkowe odkrywki płaszczyznowe, najczęściej w układzie pionowym i poziomym. Takie odkrywki w połączeniu z wiedzą historyczną i przekazami archiwalnymi dotyczącymi obiektu pozwoliły wstępnie zadatować dekorację, określić ogólny stan zachowania i ustalić program konserwatorski.

**Jak zmienił się pałac Krzysztofory w stosunku do stanu przed konserwacją?**

**AP-Ż:** Muzeum Krakowa, którego pałac Krzysztofory jest główną siedzibą, dzięki pozyskanym funduszom oraz zaangażowaniu wielu środowisk starało się przywrócić przynajmniej w jakiejś części jego barokowy charakter i udostępnić krakowianom wiele nowych przestrzeni, np. zabytkowe piwnice biegnące pod wschodnią i zachodnią częścią pałacu. Przeprowadzone prace konserwatorsko-remontowe miały stworzyć nową jakość. W pałacu pojawiło się wiele nowoczesnych rozwiązań, np. wewnętrzna winda, szklany sufit na trzecim poziomie itd. Takie połączenie tradycji z nowoczesnością na pewno uatrakcyjniło pałacowe wnętrza i stworzyło bardziej funkcjonalne i przyjazne przestrzenie.

**Czy udało się odkryć coś wyjątkowego?**

**AP-Ż:** Częściowo zrekonstruowane malowidła z końca XVIII i początku XIX w. to cisi świadkowie historii. Odwiedzający pałac, patrząc na zdobiące go iluzjonistyczne polichromie, dekoracyjne bordiury z motywami roślinnymi, ozdobne rozety i gzymsy nad swoimi głowami, przeniosą się w trochę inną rzeczywistość. Będą mogli na nowo poczuć klimat tego miejsca i wyobrazić sobie, jak kiedyś wyglądało pałacowe życie. Ogromne kolebkowe piwnice, poddane konserwacji, będą wprowadzać w historię budynku i opowiadać o postępujących przemianach społecznych i gospodarczych naszego miasta. Mamy nadzieję, że ta nowa jakość, w której Muzeum Krakowa starało się połączyć historię, czyli zabytkowe wnętrza pałacu, z nowoczesnością, a do niej należy zaliczyć sale konferencyjne, edukacyjne czy duże przestrzenie wystawiennicze, okaże się na tyle atrakcyjna dla mieszkańców Krakowa, że ci chętnie będą spędzać tutaj swój wolny czas.

**Jaką historię opowiada nam pałac Krzysztofory?**

**AP-Ż:** Każdy budynek skrywa jakieś tajemnice, które z czasem odchodzą w zapomnienie. Podczas remontu w pałacu Krzysztofory prowadzone były kompleksowe badania przemian architektonicznych budynku, badania archeologiczne i konserwatorskie. Wiele dowiedzieliśmy się o jego mieszkańcach, ich gustach oraz przekształceniach adaptacyjnych przeprowadzanych na ich potrzeby. Przez swoją lokalizację pałac Krzysztofory odgrywał również dużą rolę w rozwoju miasta, „uczestniczył” w wielu ważnych wydarzeniach historycznych, był świadkiem spotkań wielu osobistości i naprawdę warto o tym opowiadać.





Kielkujące nasiona drzew / fot. archiwum ZZM

**Dawid Masto\***

**Jak zapewne część z Was wie, nasze Centrum Edukacji żyje w symbiozie z Lasem Wolskim. Jego naturalny rytm wyznaczany jest mijającymi porami roku. Ale ta cykliczność to tylko jeden z wielu różnych taktów, wedle których toczy się bujne leśne życie.**

# Bukowe dzieci z Lasu Wolskiego



**C**zy pamiętacie, jak jesienią ubiegłego roku buki ugięły się pod ciężarem swoich nasion – bukwi? Zdarza się to tylko raz na kilka lat. Przez całą zimę imponująca liczba nasion, które spadły na ściółkę, pokrywając ją grubą warstwą, czekała na odpowiedni moment. Właśnie teraz możemy sprawdzić, co się z nimi dzieje, a uwierzcie mi, dzieją się rzeczy niezwykle i niepowtarzalne.

Na świat przychodzi nowe pokolenie buków, jedne mają zaledwie kilka dni, inne parę tygodni, ale wszystkie cierpliwie czekają, aż je odkryjecie!

Pewnie zaczynacie się zastanawiać, co w tym takiego niezwykłego. Przecież żyjąc w mieście, codziennie mamy niezliczone okazje, aby zobaczyć drzewa w różnym wieku. Od nowo nasadzonych kilkuletnich okazów, poprzez sędziwe drzewa, aż po rozkładające się kłody. Niby wszystko jest, ale umyka nam jeden, może najistotniejszy element układanki, o którym wspominałem na wstępie – kielkujące nasiono. Bo któż z was widział siewki drzew? Tegoroczna wiosna jest idealna, by w Lesie Wolskim spotkać takie „bukowe dzieci”. I nie musicie wcale się wysilać, ściółka aż kipi od wystających łodyżek z pierwszymi liśćmi, zwanymi liścieniami. Gdyby nie stojące dookoła dorodne buki, moglibyście pomyśleć, że to jakaś łąka wyrasta spod ściółki! Przykucnijcie w dowolnym miejscu wiosennego lasu, a przekonacie się, że dookoła Was rośnie wręcz przytłaczająco wiele młodych drzew! To piękny i niezapomniany widok, dający nadzieję. Przecież wszyscy chcielibyśmy, aby w Krakowie było jak najwięcej drzew i aby dożywały swojej drzewnej starości. Marzy mi się taki dzień, w którym po skończonej pracy wyjeżdżam z Lasu Wolskiego autobusem linii 134, a gdy wysiadam na

przystanku przy Alejach Trzech Wieszców, wita mnie stary dąb, klon czy też inny przedstawiciel sędziwych drzew. To tylko marzenie, jednak tak jak większość rzeczy wykiętkowało w mojej głowie z czegoś małego – zaczęło się od widoku bukowej siewki przedzierającej się dzielnie przez gęstą ściółkę. Tak jak i my, ludzie, drzewa podejmują w swoim życiu szereg decyzji. Jedną z nich, tą najważniejszą, wiąże się z zapuszczeniem korzeni w konkretnym miejscu. Wybór „miejsca zamieszkania” oznacza dla drzewa związek z nim do końca jego drzewnych dni, a nawet dłużej! Kiedyś drzewo zwali się na ściółkę i odda nowemu pokoleniu lasu to, co niegdyś samo pobrało z gleby. Krąg życia obraca się nieustannie, chociaż obrót ten zajmuje wiele czasu.

Zobaczcie, jak trudno nam, ludziom, to zrozumieć. Żyjemy w szybkim tempie, ciągle przemieszczając się w przestrzeni miasta, państwa czy nawet świata. Aktualnie zmiana miejsca zamieszkania jest kwestią formalności, których bardzo często dopełniamy przez internet, wykonując kilka ruchów palcem na smartfonie. Teraz pomyślcie, co by było, gdyby drzewa też mogły się przemieszczać tak łatwo jak my. Ile z nich pozostałoby w naszym mieście, chcąc nam pomóc walczyć chociażby ze zmianami klimatu? Ile zniknęłoby bezpowrotnie za horyzontem, ponieważ nie czuły się dostatecznie docenione? Gdy to czytacie, pewnie chodzę po lesie i przekonuję kolejne pokolenie buków, aby jednak zostało, albo właśnie wracam autobusem linii 134, nerwowo oglądając się za siebie i sprawdzając, czy to tylko wiatr rozkołysał drzewa, czy też może

faktycznie postanowiły nas opuścić. Przyjdźcie do lasu, zobaczcie nowo narodzone buki i tak na wszelki wypadek szepnijcie im, aby się nigdzie nie wybierały. Potrzebujemy ich w Krakowie bardziej niż kiedykolwiek wcześniej.

\* edukator w CEE „Symbioza”



# Krakowianie na start!

Sport i aktywność fizyczna wpływają nie tylko na poprawę naszego zdrowia i kondycji, ale także pozytywnie oddziałują na formę psychiczną. Pomimo ograniczeń spowodowanych pandemią musimy się ruszać. Dlatego Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie w ramach miejskiego projektu „Kraków w formie” na rok 2021 przygotował bogatą ofertę treningów sportowych.

## Katarzyna Meryk

**P**rzez ostatnie lata ZIS zorganizował mnóstwo zajęć przygotowujących do najważniejszych imprez biegowych w stolicy Małopolski. Co niedzielę o godz. 9.00 razem z trenerami AZS AWF Kraków zachęcamy każdego mieszkańca: biegaj w Krakowie! W tym roku formuła spotkań została rozszerzona – na zajęcia zapraszamy wszystkich, bez względu na poziom zaawansowania.

### Chodźcie z nami po Krakowie!

Razem z wykwalifikowanymi trenerami ZIS przygotował dla krakowian również całkowicie nową ofertę – treningi nordic walking. To nie będą zajęcia ukierunkowane na rywalizację sportową, a raczej na dbanie o zdrowie i sprawność fizyczną. Na treningi zapraszamy nie tylko miłośników kijków, ale także osoby, które dopiero chcą rozpocząć przygodę z tym sportem. Nie szukaj wymówek – chodźcie z nami! Zadbaj o odpowiedni ubiór, a stroną merytoryczną i dobrym

treningiem zajmą się fachowcy. Osoby, które nie posiadają sprzętu, podczas pierwszych spotkań otrzymają kijki, które przekaże nasz partner – mBank. Zapraszamy co dwa tygodnie w sobotę.

### Dzieciaki na start!

Wydarzenia ostatniego roku i liczne ograniczenia spowodowane pandemią koronawirusa zmusiły dzieci do spędzania czasu w domu, w tym do zdalnej nauki, a co za tym idzie – znacznie zmniejszyły liczbę okazji do cieszenia się ruchem. Nie możemy pozwolić, by ta sytuacja trwała nadal – dlatego zapraszamy: Dzieciaki na start! W co drugą niedzielę o godz. 9.00 młodzi krakowianie (od 6. roku życia) mogą wziąć udział w zajęciach ogólnorozwojowych.

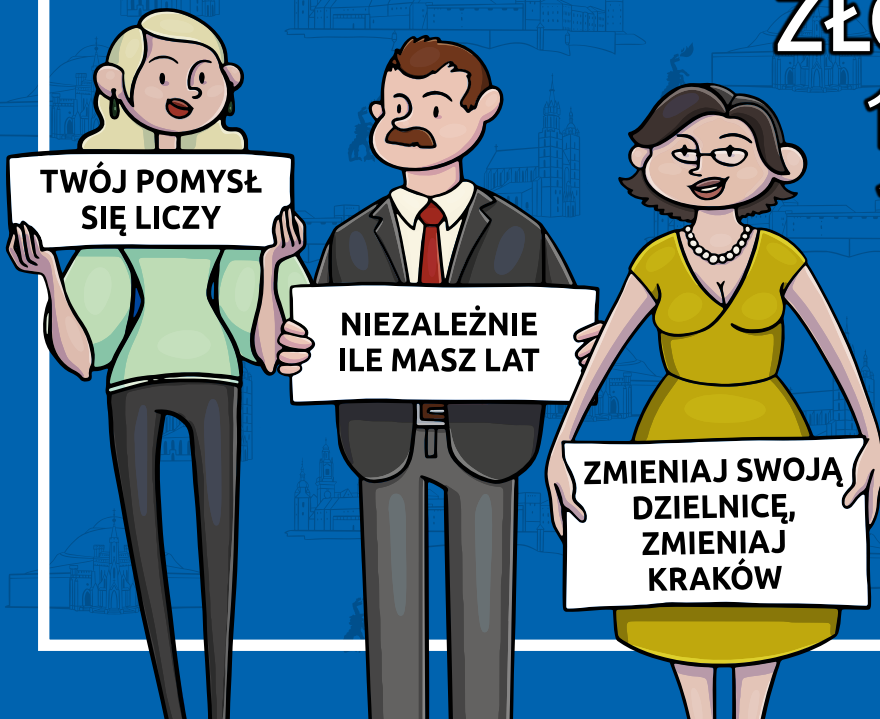
\*\*\*

Szczegółowe informacje dotyczące grafików, lokalizacji, kadry trenerskiej, rodzaju zajęć itp. można znaleźć na stronie: [zis.krakow.pl](http://zis.krakow.pl). Zapraszamy!



## BUDŻET OBYWATELSKI MIASTA KRAKOWA

TO JUŻ OSTATNIE DNI  
ZŁÓŻ PROJEKT  
12 KWIETNIA –  
14 MAJA 2021



# Zdrowie na talerzu



fot. archiwum prywatne

## Ewa Karpęcka-Gałka

dietetyk sportowy i kliniczny, doktorantka na Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie oraz pasjonatka zdrowego stylu życia. Za główny cel, we współpracy ze swoimi podopiecznymi, przyjmuje stopniową zmianę nawyków żywieniowych. Absolwentka UR Kraków oraz SWSM Katowice

Zachęcam wszystkich, by starali się spędzać czas na świeżym powietrzu. Nawet zwykły spacer jest okazją do wiosennego rozruchu. Przed pandemią częściej wychodziliśmy, mieliśmy więcej tzw. spontanicznej aktywności, choćby przemieszczając się po biurze. Teraz sporo osób pracuje z domu i nasza aktywność jest minimalna. To niestety nie sprzyja zachowaniu odpowiedniej masy ciała. Trzeba pamiętać, że samo liczenie kalorii to za mało. Poza odpowiednim odżywianiem konieczny jest ruch.

– Samo liczenie kalorii to za mało – mówi Ewa Karpęcka-Gałka, dietetyk sportowy i kliniczny. W rozmowie z Tadeuszem Mordarskim odpowiada na pytania, co jeść po infekcji wirusowej oraz jak wrócić do zdrowia i formy.

## Co powinna zawierać dieta tych, którzy przeszli już covid-19?

**Ewa Karpęcka-Gałka:** Dieta powinna być zbilansowana, czyli powinna dostarczać nam wszystkich składników odżywczych, począwszy od białek, tłuszczów, węglowodanów w odpowiednich proporcjach, a kończąc na składnikach mineralnych i witaminach, które są naszemu organizmowi niezbędne do codziennej pracy. Sięgajmy regularnie po owoce i warzywa, które stanowią skarbnicę witamin i składników mineralnych. Szczególnie warzywa powinny być podstawą większości spożywanych na co dzień posiłków. Optymalna ilość warzyw, zalecana m.in. przez Instytut Żywności i Żywienia, to 400 g dziennie. Konieczna jest również suplementacja witaminy D, której Polacy często mają niedobór, a która jest istotna dla odporności.

## Jakie konkretnie produkty poleci Pani tym, którzy przebyli infekcję wirusową?

**EK-G:** Warto zadbać o odpowiednią podaż białka. Jego źródła to m.in. mięso, ryby, produkty strączkowe, jaja, nabiał. Nie zapominajmy o produktach rybnych, szczególnie tych, które zawierają duże ilości kwasów tłuszczowych omega-3, istotnych dla wzmocnienia odporności, dla odpowiedniej pracy serca i całego naszego układu krwionośnego. Organizm po walce z chorobą, często z gorączką, może być odwodniony, dlatego warto nad tym popracować, przyjmując 30–35 ml płynów na kilogram masy ciała na dzień. Zwróćmy uwagę również na kiszonki, warzywa i owoce, szczególnie te o intensywnej barwie.

## A jakie grupy produktów mogłyby trafić do przykładowego jadłospisu osoby, która chce zacząć zdrowo się odżywiać?

**EK-G:** Na śniadanie polecam owsiankę przygotowaną na mleku, z dodatkiem owoców i orzechów. Na drugie śniadanie można zaserwować sałatkę warzywną z dodatkiem elementu białkowego, np. serka wiejskiego, i do tego pieczywo. Fanom pizzy na obiad proponuję inne danie kuchni włoskiej – spaghetti. Do sosu warto wybrać mięso o niższej zawartości tłuszczu, np. drobiowe, co automatycznie obniży kaloryczność potrawy. Na podwieczorek proponuję koktajl owocowo-warzywny, np. z kefiru, banana i szpinaku. Na kolację świetnie sprawdzają się kanapki, np. z pastą z makreli z dodatkiem ogórka konserwowego i twarogu.

## Czy warto liczyć kalorie, czy lepiej jeść, aż będziemy najedzeni?

**EK-G:** Tu sprawa nie jest oczywista. Trzeba uwzględnić nasz apetyt, układ hormonalny, aktywność fizyczną, styl życia. U kobiet sytuacja jest jeszcze bardziej zawiła, gdyż w grę wchodzi cykl menstruacyjny. Wszystkie te czynniki mają wpływ na apetyt, a część z nich determinuje dzienne zapotrzebowanie kaloryczne. Zachęcam wszystkich, by starali się spędzać czas na świeżym powietrzu. Nawet zwykły spacer jest okazją do wiosennego rozruchu. Przed pandemią częściej wychodziliśmy, mieliśmy więcej tzw. spontanicznej aktywności, choćby przemieszczając się po biurze. Teraz sporo osób pracuje z domu i nasza aktywność jest minimalna. To niestety nie sprzyja zachowaniu odpowiedniej masy ciała. Trzeba pamiętać, że samo liczenie kalorii to za mało. Poza odpowiednim odżywianiem konieczny jest ruch.

## Co jakiś czas pojawiają się kolejne diety cud. Może to jest dobra droga?

**EK-G:** Absolutnie nie! Jeśli drastycznie ograniczymy liczbę kalorii, po prostu sobie zaszkodzimy. Pojawią się niedobory składników odżywczych, możemy osłabić układ odpornościowy. Poza tym nie będziemy w stanie ograniczać kalorii cały czas i może to zaowocować efektem jo-jo. Lepiej zmienić nawyki na lepsze, polubić zdrowe jedzenie i aktywność fizyczną. To da nam korzyść na lata, zapewni piękną sylwetkę i doskonałe samopoczucie.



## Rowerowa wiosna trwa!

**Wydział Gospodarki Komunalnej przygotował na wiosnę ciekawą ofertę rowerową dla mieszkańców Krakowa. Jeszcze przez kilka dni pracownicy Wydziału zapraszają na bezpłatne miejskie kontrole stanu rowerów. Są one przeprowadzane w ramach unijnego projektu Handshake.**

Joanna Majdecka

Celem akcji jest poprawa bezpieczeństwa mieszkańców podróżujących ekologicznymi jednośladami. Osoby, które odwiedzą mobilne punkty kontroli, mogą spodziewać się ze strony serwisantów m.in. sprawdzenia stanu technicznego roweru i drobnych usług typu regulacja hamulców lub siodełka czy smarowanie łańcucha. Z kontroli można skorzystać zgodnie z poniższym harmonogramem: 12 maja – al. Róż, 13 maja – rondo Mogiłskie (dolna płyta), 14 maja – Rynek Podgórski (wszystkie trzy dni w godz. 11.00–19.00) oraz 15 maja – al. Róż (w godz. 9.00–

17.00). W przypadku odwołania kontroli z uwagi na obostrzenia związane z pandemią aktualne informacje na ten temat będzie można znaleźć na stronie [krakow.pl](http://krakow.pl).

Wkrótce rozpocznie się seria edukacyjnych wycieczek rowerowych organizowanych przez Wydział Gospodarki Komunalnej, a część z nich będzie realizowana w ramach projektu, który zwyciężył w Budżecie Obywatelskim 2020: „Rowerem po Grzegórkach”. Uczestnicy wycieczek będą mieli okazję m.in. przypomnieć sobie, co wchodzi w skład niezbędnego wyposażenia roweru i jak brzmią przepisy dotyczące zasad ruchu drogowego, a także sprawdzić w praktyce ich znajomość podczas wspólnych przejazdów. Informacje dotyczące terminów wycieczek ukażą się wkrótce na stronie [krakow.pl](http://krakow.pl).

Na koniec przypomnijmy, że już prawie od miesiąca pracownicy krakowskich biur podróżują do pracy na rowerze w ramach miejskiej kampanii „Rowerem do pracy – czyli dom, rower, praca... i tak w kółko”. Do tej pory do akcji zgłosiło się już ponad 100 podmiotów, zapraszamy kolejne! Zainteresowanych prosimy o kontakt (e-mail: [roweremdo pracy@um.krakow.pl](mailto:roweremdo pracy@um.krakow.pl) lub tel. 12 616-87-70, 12 616-78-24).



## Rowerowy Maj 2021

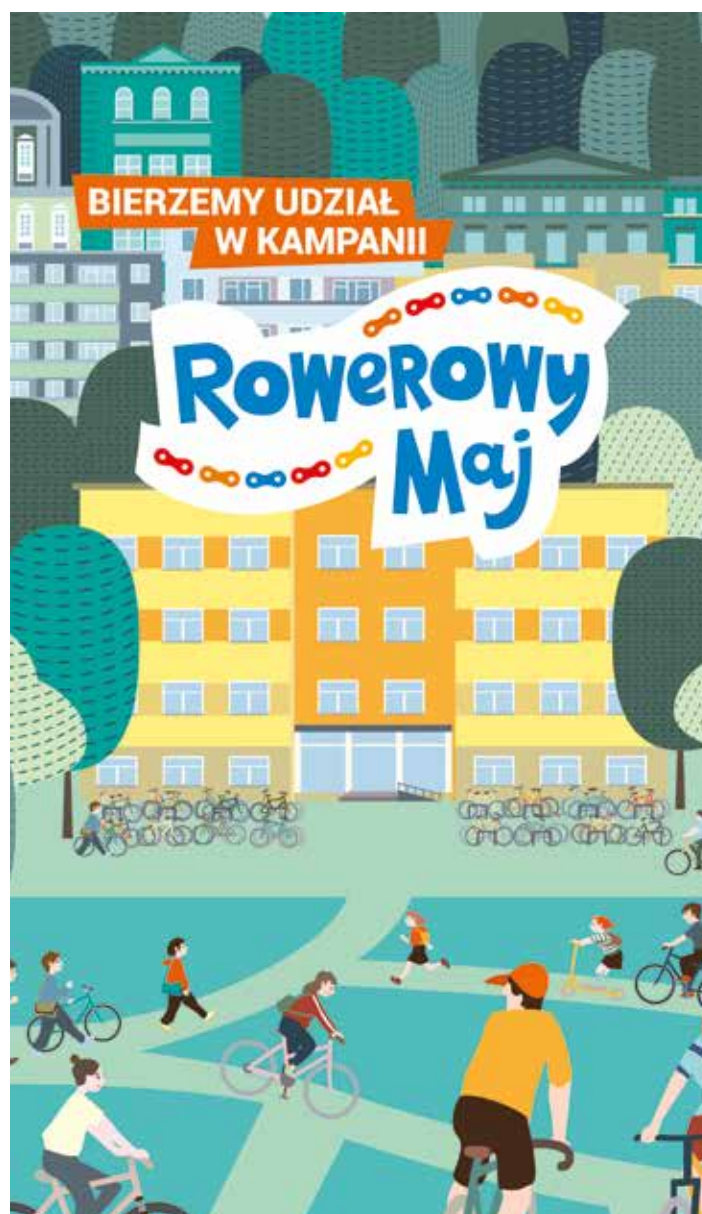
Czwartego maja, już po raz czwarty, wystartowała kampania „Rowerowy Maj”, która potrwa do 24 maja. Do akcji zgłosiło się 36 przedszkoli, 48 szkół podstawowych oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 3. Łącznie w kampanii wezmą udział ponad 24 tys. uczniów i przedszkolaków podzielonych na 1153 oddziały!

Dariusz Niewitała

Zasady akcji są proste. Kto przyjedzie do szkoły lub przedszkola na rowerze, hulajnodze, rolkach, wrotkach czy deskorolce otrzymuje naklejkę, a klasa/grupa oraz szkoła bądź przedszkole otrzymuje punkt. Jeśli placówka funkcjonuje w trybie zdalnym, za aktywne podróże uznaje się trwające minimum 30 min przejazdu do dowolnego celu rowerem, hulajnogą, na rolkach albo wrotkach. Rywalizacja odbywa się na poziomie indywidualnym, klasowym i międzyszkolnym.

Szkoły i przedszkola rywalizują w swoich kategoriach o tytuł najbardziej rowerowej placówki. Zwycięskie klasy lub grupy mogą liczyć na fantastyczne wycieczki oferowane przez 44 partnerów akcji w Krakowie. Poszczególne uczniowie, którzy zdobędą największą liczbę punktów, otrzymają rowerowe upominki. Mimo trwającej pandemii partnerzy akcji przekazali wiele nagród indywidualnych i grupowych. Ich kompletną listę, a także statystyki kampanii w Krakowie można znaleźć na stronie: [rowerowymaj.eu/krakow](http://rowerowymaj.eu/krakow). Ogólnopolska kampania „Rowerowy Maj” jest koordynowana przez Urząd Miasta Gdańska, będący także jej pomysłodawcą i inicjatorem.

„Rowerowy Maj” jest jednym z działań projektu „STARS – Rowerem do szkoły”, który w Krakowie realizowany jest od 2013 r. Dla samorządowych szkół podstawowych, które chcą dołączyć do projektu STARS, w maju zostanie ogłoszony nabór na Portalu Edukacyjnym Miasta Krakowa. Zapraszamy!



# Zawodowcy poszukiwani!

**Każdy zdaje sobie sprawę z tego, że rynek pracy jest dynamiczny. Są jednak branże, w których zapotrzebowanie na dobrego pracownika pozostaje stałe. I tak właśnie jest w przypadku zawodu elektryka, elektronika czy programisty.**

## Beata Klejbuk-Goździalska

**C**o więcej, doświadczeni fachowcy bez problemu znajdą pracę zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym. Jeśli więc interesuje cię kariera elektryka, elektronika czy informatyka, warto wykonać pierwszy krok i wybrać jedną z krakowskich szkół ponadpodstawowych kształcących w tym zawodzie.

### Nowoczesne zawody, świetne perspektywy

Zespół Szkół Elektrycznych nr 1 przy ul. Powstańców Śląskich oferuje atrakcyjne kierunki nauki – można tam zdobyć poszukiwane na rynku pracy zawody automatyka, elektronika, programisty, informatyka czy elektryka. Ponadto placówka ta, jako jedna z nielicznych w województwie małopolskim, kształci specjalistów w zakresie odnawialnych źródeł energii. Szkoła daje również możliwość ukończenia licznych kursów podnoszących kompetencje zawodowe i społeczne.

Nowoczesne zawody i świetne perspektywy to jednak nie wszystko, gdyż ZSEI nr 1 skupia się nie tylko na solidnym przygotowaniu przyszłych techników. Dziennikarz, aktor, sportowiec? Dlaczego nie? Dzięki istnieniu gazetki szkolnej i grupy teatralnej oraz posiadaniu obiektów sportowych światowej klasy można tam rozwijać nawet takie pasje. – Nasza szkoła jako jedyna w Krakowie uzyskała w 2021 r. akredytację w dwóch kategoriach programu Erasmus+, co oznacza, że nasi uczniowie i nauczyciele w latach 2021–2027 będą odbywać staże i praktyki zawodowe w Hiszpanii, Niemczech i innych krajach Unii Europejskiej – podkreślają pracownicy szkoły.

ZSEI nr 1 kształci świetnych specjalistów, a jednocześnie ludzi o szerokich horyzontach, zgodnie z misją „Uczymy nie dla szkoły, lecz dla życia”. Więcej informacji o szkole można znaleźć na stronie zsel1.pl.

### Szkoła Fachowców

Zespół Szkół Elektrycznych nr 2, który w tym roku świętuje swoje 70-lecie, wyróżnia

się dobrą bazą lokalową oraz wyposażeniem. – Nasi uczniowie wszystkie zajęcia odbywają w rodzimym budynku, do egzaminów przygotowują się w pracowniach, w których finalnie te egzaminy zdają – wyjaśniają nauczyciele. Z myślą o dobrym przygotowaniu do pracy każdy uczeń ma zapewnione praktyki w uznanych na rynku zakładach przemysłowych.

W placówce uczy się 500 uczniów, co stanowi liczbę optymalną, pozwalającą na podmiotowe podejście do każdego z nich w sferze wychowawczej. Z kolei dzięki udziałowi w wartościowych projektach zewnętrznych młodzi ludzie zyskują większe możliwości rozwoju. – Tworzymy zgrany i zgodny zespół, co sprzyja dobrej ogólnej atmosferze. Położenie budynku w obrębie osiedla zapewnia spokój i bezpieczeństwo. Naszego „elektryka” nazywamy „szkołą fachowców” i to jest nasza wiodąca dewiza – zapewnia kadra szkoły. Dodajmy, że w ZSEI nr 2 są świetne warunki do realizacji pasji sportowych młodzieży. Więcej informacji o szkole można znaleźć na stronie [elektryk2.krakow.pl](http://elektryk2.krakow.pl).

### Szkoła ze złotą tarczą

Zespół Szkół Energetycznych jest nowoczesną szkołą mieszczącą się w zabytkowym budynku w centrum Krakowa. Tradycja Akademii Loretańskiej jest kontynuowana dzięki wysokiemu poziomowi kadry nauczycielskiej i ścisłej współpracy z uczelniami technicznymi. Oferta szkoły cieszy się dużym zainteresowaniem. Technik elektryk, elektronik, informatyk to zawody deficytowe na rynku pracy, dające absolwentom pewność zatrudnienia w obliczu cyfrowej transformacji gospodarki. Corocznie przyznawana szkole Złota Tarcza gwarantuje ich przygotowanie do dowolnych studiów.

W budynku znajdują się znakomicie wyposażone pracownie przedmiotowe, a sprzęt umożliwiający korzystanie z wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości używany jest m.in. do testowania gier komputerowych i własnych projektów. Projekty unijne pozwalają na zdobycie nowych umiejętności i międzynarodowych certyfikatów. ZSE zapewnia praktyki i staże w wiodących firmach informatycznych, jest również uczestnikiem programu PGE Energetyczna Kariera. Więcej informacji o szkole i jej ofercie dostępnych jest na stronie [zse.krakow.pl](http://zse.krakow.pl).

Polecamy również portaledukacyjny [krakow.pl](http://krakow.pl), na którym można znaleźć informacje o szkołach ponadpodstawowych.



foto. archiwum ZSEI nr 1

# Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

## 27 kwietnia

- Uroczysta inauguracja oświetlenia wieży Fatimskiej przy sanktuarium św. Jana Pawła II
- Wizyta w Panteonie Narodowym, ul. Grodzka
- Uroczystości pogrzebowe Grażyny Lei, byłej pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. turystyki, cmentarz Bronowice
- Wideokonferencja Unii Metropolii Polskich

## 4 maja

- Wideokonferencja Unii Metropolii Polskich

## 6 maja

- Otwarcie skweru im. Zbigniewa Wodeckiego, Planty



fot. Bogusław Świerzowski



# Poza utartym szlakiem

Nie masz planów na majowe wycieczki i spacery? Podpowiemy ci, jak spędzić czas rodzinnie, blisko przyrody, chodząc różnymi ścieżkami – tymi już znanymi i tymi znajdującymi się z dala od głównych tras turystycznych.

## Grażyna Płachta

Kraków to miasto o bogatej historii, dbające też o swoją przyrodę, a w efekcie pełne miejsc zachęcających do spacerów z rodziną, w małych grupach lub indywidualnie. Spróbujmy poznać nasze miasto od nieco innej strony niż ta, o której zwykle się mówi.

Bulwary wiślane, tężnia solankowa w Nowej Hucie, krakowskie Malediwy w parku Lotników Polskich – dlaczego nie? Szczególnie zachęcamy do spędzenia czasu w bliskości natury, na włościach Marszałka Mikołaja, czyli wśród ścieżek Lasu Wolskiego, do odwiedzenia Srebrnej Góry, rezerwatu Panieńskie Skały, wzgórze Sowiniec i polany na nim. Sporo przyjemności sprawi też poznawanie lub odkrywanie na nowo przyrodniczych atrakcji krakowskiego Podgórze, np. rezerwatu Bonarka czy uroczysk Kostrze i Skotniki. Warto zwiedzić tę dzielnicę – pieszo lub rowerem, od Bonarki do Tyńca...

Świetnym pomysłem jest wycieczka do parku Bagry Wielkie, gdzie już niebawem zostanie otwarta druga w naszym mieście tężnia solankowa i wzbudzająca duży entuzjazm mieszkańców krakowska Mała Chorwacja. Wiele odkryć można poczynić podczas turystycznego spaceru ścieżkami Nowej Huty – wystarczy spojrzeć na nią jak na zaprojektowane od podstaw miasto, z odrębną historią, zabytkami, miejscami wypoczynku i tradycjami.

Warto zajrzeć na stronę [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl). Tam, w zakładce „Odwiedź Kraków”, znajdują się opisy spacerów i tras turystycznych – tych znanych i tych wiodących z dala od utartych szlaków. Zachęcamy do ich poznawania lub ponownego odkrywania. A Wydział ds. Turystyki Urzędu Miasta Krakowa pracuje nad przygotowaniem kolejnych, nowych tras. Do zobaczenia na szlaku.





# Święto Rodziny Krakowskiej

**Święto Rodziny Krakowskiej na stałe wpisało się w kulturalno-rodzinny krajobraz Krakowa. W tym roku przygotowujemy już dziewiątą edycję tego wydarzenia, które ze względu na pandemię covid-19 będzie odbywało się w innej, bezpiecznej pod względem sanitarnym, formule.**

## Marzena Paszkot\*

Z uwagi na pandemię to wspólne świętowanie zostało rozłożone na trzy dni, od 21 do 23 maja, a atrakcje zaplanowane dla rodzin będą organizowane równoległe – jednocześnie w różnych miejscach na terenie Krakowa. Do udziału w wydarzeniu zostały zaproszone podmioty miejskie i komercyjne, zwłaszcza instytucje prowadzące działania na rzecz krakowskich rodzin, a także te dbające o ich zdrowie, bezpieczeństwo i rozwój fizyczny. Wszystkie aktywności są przygotowywane zgodnie z wytycznymi sanitarnymi, tak by udział w nich był bezpieczny zarówno dla uczestników, jak i dla organizatorów imprezy.

### Program pełen atrakcji

Kluby sportowe, młodzieżowe domy kultury, centra kultury, muzea, teatry oraz prywatne firmy prowadzące ośrodki sportowe i rekreacyjne bardzo aktywnie włączyły się w przygotowanie bogatej i różnorodnej oferty programowej skierowanej do świętujących. Szykowane są gry terenowe, spacer tematyczny, rozgrywki sportowe dla całych rodzin oraz wystawy, warsztaty, pokazy i konkursy. Będą się one odbywać w różnych miejscach na terenie całego Krakowa, tak by dostęp do nich był łatwy i nie wymagał pokonywania dużych odległości, jak również by duża liczba osób nie gromadziła się w danym miejscu w tym samym czasie. Pełny program imprezy będzie dostępny na stronie [kkr.krakow.pl](http://kkr.krakow.pl) wraz z informacjami na temat organizatorów oraz warunkami udziału w wydarzeniu (część aktywności wymaga wcześniejszej rejestracji).

### Spotkajmy się na Błoniach

Kulminacja Święta Rodziny Krakowskiej przypada na niedzielę 23 maja. Tego dnia na Błoniach będzie można wziąć udział w różnorodnych aktywnościach sportowych, w tym w biegach dla dzieci w kilku kategoriach wiekowych, rodzinnej sztafecie

wielopokoleniowej nordic walking oraz ćwiczeniach, będzie można też obejrzeć pokazy sportowe. Ciekawie zapowiada się prezentacja miejskich rowerów elektrycznych – specjaliści z zakresu ruchu drogowego będą udzielać porad dotyczących korzystania z nich. Planowane są również pokazy z zakresu ratownictwa, w tym ratownictwa drogowego, oraz prezentacje straży pożarnej, straży granicznej i wojska. Zadbano także o możliwość podzielenia się z potrzebnymi najcenniejszym darem, jakim jest krew, w specjalnie zorganizowanym punkcie krwiodawstwa. Krwiobus zostanie ustawiony przez pracowników Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa

na parkingu TS Wisła przy al. 3 Maja. Krakowianie będą mogli wesprzeć także podopiecznych Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami poprzez udział w zorganizowanej na Błoniach zbiórce zabawek i żywności czy złożenie do puszek drobnych datków. Będzie możliwa też adopcja psów z krakowskiego schroniska.

Mamy nadzieję, że wspólne działania różnych instytucji i firm, a także atrakcyjny i bogaty program sprawią, że tegoroczne Święto Rodziny Krakowskiej będzie dla krakowian okazją do integrującego, wielopokoleniowego spotkania. Wspólne świętowanie pokaże, że Kraków jest przyjaznym rodzinie, atrakcyjnym miejscem do życia, w którym dba się o rozwój, zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców, zwłaszcza w trudnym okresie pandemii covid-19.



\* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rodziny



Tegoroczne święto potrwa aż trzy dni! / fot. Bogusław Świerżowski

## Krakowski Panel Klimatyczny – nowa forma dialogu społecznego w naszym mieście

**Krakowski Panel Klimatyczny to jedno z najważniejszych tegorocznych wydarzeń w naszym mieście. Jego celem jest trwała zmiana dotyczącej klimatu polityki Krakowa poprzez wypracowanie odpowiedzi na pytanie: jak Miasto Kraków i sami krakowianie mogą ograniczyć zużycie energii i zwiększyć wykorzystanie energii odnawialnej?**

### Bartosz Oleszko-Pyka

Jesteśmy obecnie na półmetku Krakowskiego Panelu Klimatycznego. Do tej pory odbyły się trzy spotkania o charakterze edukacyjnym, na których 60 uczestników panelu otrzymało solidną dawkę wiedzy na temat możliwości przeciwdziałania zmianom klimatycznym. Wysłuchano 39 wystąpień przedstawicieli magistratu, miejskich jednostek, ekspertów i organizacji pozarządowych. – Bardzo cieszę mnie zapowiedzi przedstawicieli Miasta dotyczące przestrzeni miejskiej, np. powstawania zielonych ścian czy dobierania odpowiedniej zieleni w zależności od lokalizacji – mówi pani Ewa, jedna z uczestniczek panelu.

Przed nami jeszcze trzy kolejne spotkania, w tym dwa deliberacyjne: 15 i 29 maja i ostatnie, szóste z cyklu – 12 czerwca – na którym odbędzie się podsumowanie oraz głosowanie nad rekomendacjami.

Uczestnicy panelu doceniają poruszenie kwestii kontynuacji spotkań po wypracowaniu rekomendacji. – Z czasem mogą pojawić się pewne trudności w ich wprowadzeniu, dlatego też warto jest spotkać się i przeanalizować ścieżkę realizacji poszczególnych rekomendacji, tak by zniwelować wszystkie trudności pojawiające się w czasie dłuższego procesu – zaznacza pan Michał, uczestnik KPK. Pełne transmisje spotkań edukacyjnych, a także wszystkie materiały ze spotkań Krakowskiego Panelu Klimatycznego można znaleźć na stronie: [ipp.expert/kpk](http://ipp.expert/kpk).

### Na czym polegają spotkania deliberacyjne?

Słowo „deliberacja” wywodzi się od łacińskiego „deliberare”, które oznacza „rozważać, zastanawiać się”. To właśnie stąd wzięto się pojęcie demokracji deliberatywnej, inaczej: uczestniczącej. Jest to demokratyczny proces podejmowania decyzji w wyniku

równej i otwartej debaty, opartej na merytorycznej argumentacji i dążącej do wypracowania porozumienia. Obywatele wymieniają argumenty i rozważają różne problemy związane z zagadnieniem dobra publicznego. Dzięki dyskusji mogą dojść do konsensusu i zdecydować, jaka polityka publiczna będzie najodpowiedniejsza, poprzez wypracowanie mądrych rekomendacji. Model ten ma odpowiadać na potrzeby obywateli i wspierać procesy demokratyczne w państwie.

Podczas trzech pierwszych spotkań Krakowskiego Panelu Klimatycznego mieszkańcy Krakowa otrzymali niezbędną wiedzę, która pozwoli im deliberować nad głównymi tematami panelu. Dwa kolejne spotkania deliberacyjne będą mieć charakter warsztatowy, paneliści zajmą się na nich konkretnymi propozycjami działań, które mogłyby zostać uwzględnione w polityce Krakowa wobec zmian klimatycznych.

Spotkania dyskusyjno-warsztatowe będą się odbywać w małych grupach pod opieką profesjonalnego zespołu facylitacyjnego i nie będą transmitowane. Paneliści i paneliści zapoznają się z propozycjami rekomendacji zebranych podczas konsultacji społecznych oraz poprzez formularz, gdzie swoje pomysły na rekomendacje mogły zgłosić wszystkie zainteresowane osoby z Krakowa.

Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski zobowiązał się do realizacji tych pomysłów, które otrzymają 80 proc. poparcia wśród panelistów podczas głosowania 12 czerwca. Krakowski Panel Klimatyczny wyznaczy tym samym nowy kierunek zmian w Krakowie i przyczyni się do rozwoju procesów demokracji uczestniczącej w naszym mieście.

Operatorem Krakowskiego Panelu Klimatycznego jest Instytut Polityk Publicznych. Zadanie publiczne jest finansowane ze środków Miasta Krakowa.



 **Kraków**

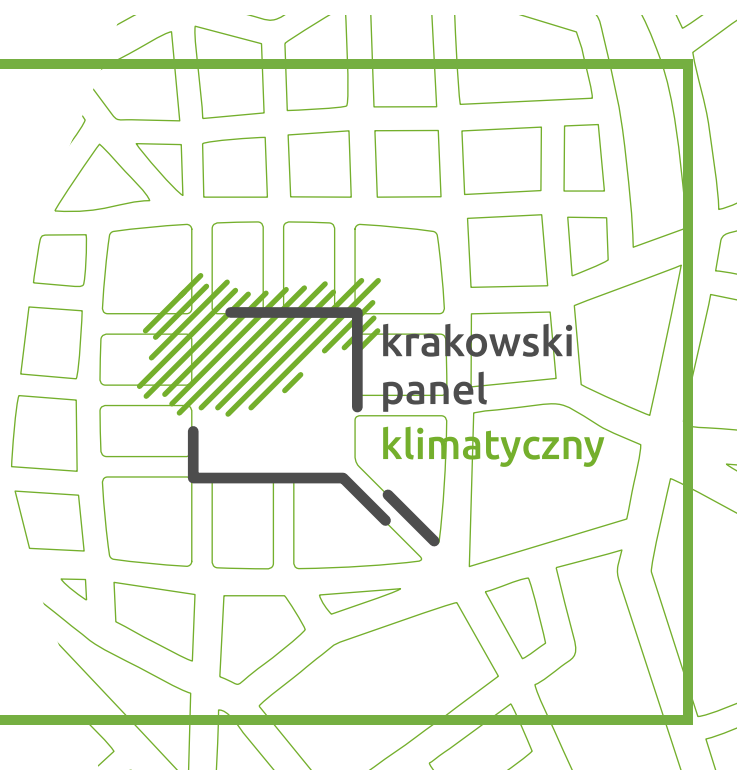
ZADANIE PUBLICZNE JEST  
FINANSOWANE ZE ŚRODKÓW  
MIASTA KRAKOWA

## Krakowski Panel Klimatyczny

nowa forma dialogu społecznego w naszym mieście

 Instytut  
Polityk  
Publicznych

[www.ipp.expert/kpk](http://www.ipp.expert/kpk)





 **Kraków**

# IX ŚWIĘTO RODZINY KRAKOWSKIEJ 21-23.05.2021

W INSTYTUCJACH KULTURY SPORTU I REKREACJI

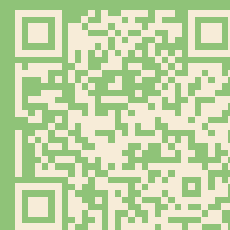
KRAKÓW  
**W FORMIE**

więcej na:

[www.kkr.krakow.pl](http://www.kkr.krakow.pl)

**Zofia Baltarowicz-Dzielińska**

(1894-1970) rzeźbiarka,  
pierwsza studentka Akademii  
Sztuk Pięknych w Krakowie



**Antonina Hoffmann**

(1842-1897) aktorka teatralna,  
przedstawicielka „szkoły krakowskiej”



**KOBIETY  
INSPIRUJĄ  
ZMIANY!**

**KRAKOWIANKI  
SIŁĄ MIASTA!**

# Zapraszamy na „Maj równości”!

**Kultura jest przestrzenią wolności. A o wolności nie może być mowy bez równości, bez wzajemnego szacunku i zrozumienia. Sztuka uczy wrażliwości, otwiera nowe perspektywy i pokonuje bariery, dlatego też zapraszamy wszystkich mieszkańców Krakowa do udziału w wydarzeniach odbywających się w ramach „Maja równości”.**

**Nina Gabryś\***

„Maj równości” to inicjatywa, której celem jest stworzenie równościowego programu kulturalnego, angażującego jak najwięcej miejskich instytucji kultury. Pragniemy w ten sposób szukać nowych, wspólnych pól dialogu i podkreślić zaangażowanie Miasta w walkę z dyskryminacją na wielu płaszczyznach. Podczas wszystkich zaplanowanych spotkań poruszana będzie tematyka antydyskryminacyjna i równościowa, w tym kwestie wykluczenia oraz praw kobiet, praw osób z niepełnosprawnościami i praw społeczności LGBT+; ich uczestnicy skupią się na przeciwdziałaniu mowie nienawiści i promowaniu idei dostępności.

Program „Maja równości” obejmuje ponad 30 wydarzeń: debat, wystaw, spektakli i projekcji, organizowanych przez krakowskie domy kultury, miejskie teatry, muzea oraz organizacje pozarządowe.

Co znalazło się w programie „Maja równości”? Między innymi baśniowe warsztaty równościowe, spacer po muzutmańskim Krakowie, spotkanie ze stypendystką programu ICORN Aaiún Nin oraz malarką i animatorką kulturalną Martą Frej, wyjątkowy pokaz dronowy pt. „Niebo nad Krakowem. LGBT mówi” organizowany przez Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK, dyskusja o kinie kobiet, o równości w zarobkach, spacer po tęczowym Krakowie, warsztaty poświęcone kulturze dostępnej i walce ze stygmatyzacją osób z niepełnosprawnościami oraz wiele innych. A to tylko część planowanych wydarzeń! Program „Maja równości” obejmuje także pasmo filmowe przygotowane we współpracy z Krakowskim Festiwalem Filmowym. Podczas

tegorocznej edycji imprezy, od 30 maja do 6 czerwca, będzie można zobaczyć ok. 200 filmów, a wśród nich wiele pozycji poruszających tematykę praw człowieka. Powstała także specjalna lista takich rekomendacji!

Nie mogło zabraknąć też teatru – na platformie PLAY Kraków uruchomione zostało osobne pasmo, na którym będzie można zobaczyć spektakle poruszające wątki równościowe i feministyczne, m.in. „Powrót do Reims” w reżyserii Katarzyny Kalwat oraz „Agon” w reżyserii Dominiki Knapik.

Wspieranie oddolnych, dotyczących walki z dyskryminacją inicjatyw mieszkańców i mieszkank, organizacji pozarządowych i grup nieformalnych jest dla nas priorytetem, dlatego zaprosiliśmy do współorganizacji wydarzenia wszystkich, którzy realizują działania kulturalne o charakterze równościowym. W paśmie niezależnym, przeznaczonym dla organizacji pozarządowych i inicjatyw lokalnych, znalazła się m.in. dyskusja o reprezentacji osób LGBT+ w kulturze masowej, przygotowana przez organizację studencką „Tęczuj”, oraz spotkanie poświęcone językowi inkluzywnemu zainicjowane przez Federację „Znaki Równości”.

Tegoroczny program „Maja równości” pokazuje, że rozmowa o przeciwdziałaniu dyskryminacji może toczyć się na najróżniejszych płaszczyznach i w najróżniejszych miejscach. Przez cały miesiąc celebrować będziemy równość, bo dyskryminacji w Krakowie mówimy: nie! Każdy ma prawo do równego traktowania.



\* pełnomocniczka prezydenta Krakowa ds. polityki równościowej

równości  
i równość



**Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich**

honorowy patronat  
Ks. Arcybiskup Marek Jędraszewski  
Metropolita Krakowski  
kierownictwo artystyczne cyklu  
Marek Walczak

**KONCERT PASCHALNY****JUBILEUSZ 40-LECIA PARAFII**

**KWARTET DĘTY BLASZANY  
BRASS RIDERS  
DANIEL STRZĄDAŁA organy**

w programie:  
J. S. Bach, J. Haydn, R. Wagner, A. Dvořák

**23.05.2021  
godz. 17.00**

**KOŚCIÓŁ  
MIŁOSIĘRDZIA  
BOŻEGO**  
os. Na Wzgórzach 1a

**WSTĘP WOLNY**



OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA  
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

**Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich**

W niedzielę 23 maja, o godz. 17.00 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego odbędzie się Koncert Paschalny, realizowany w ramach cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich.

**Magdalena Smolik**

Wydarzenie to wpisuje się w jubileusz 40-lecia erygowania parafii Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich. Wykonawcami będą: Kwartet Dęty Blaszy Brass Riders oraz Daniel Strządała.

Koncert będzie miał podniosły charakter, m.in. za sprawą wykonywanych utworów. Kwartet Dęty Blaszy Brass Riders tworzą muzycy związani z instytucjami kultury w Krakowie. Tomasz Stolarczyk, Andrzej Tkaczyk i Jarosław Jastrzębski to soliści Filharmonii Krakowskiej, a Tomasz Gajewski jest solistą Opery Krakowskiej. Solistą tego wieczoru będzie także organista Daniel Strządała, absolwent, a obecnie asystent kierownika Katedry Organów i Muzyki Kościelnej Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach. Niewątpliwą atrakcją będzie utwór przygotowany przez wykonawców specjalnie na ten koncert. Nad przebiegiem wydarzenia czuwać będzie Marek Walczak – kierownik artystyczny cyklu.

Na wydarzenie zapraszają: Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Dzielnica XVII Wzgórze Krzesławickie oraz parafia Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich.

**Zaproszenie na wystawę**

Galeria Sztuki Współczesnej Bunkier Sztuki zaprasza na nową wystawę – „Partytura i ogród. Muzyka wobec obrazu, ogród wobec muzyki”, poświęconą pamięci zmarłego w 2020 r. Krzysztofa Pendereckiego.

**Anna Latocha**

W 2003 r. Maria Anna Potocka, dyrektor Bunkra Sztuki, nakręciła w Lusławicach film z udziałem Krzysztofa Pendereckiego pt. „Partytura i ogród”. Kompozytor ujawnił w nim sekrety warsztatu kompozytorskiego oraz opowiedział o metodzie graficznej pozwalającej naszkicować symfonię na jednej kartce. Swoje doświadczenia muzyczne odnosił do ogrodu – park, który stworzył w Lusławicach, opartą na formie symfonii. Film stał się punktem wyjścia do przygotowania wystawy zatytułowanej „Partytura i ogród. Muzyka wobec obrazu, ogród wobec muzyki”.

Wystawa, którą od 4 maja można oglądać w Galerii Sztuki Współczesnej Bunkier Sztuki (pałac Potockich, Rynek Główny 20), proponuje wgląd w myślenie o muzyce i ogrodzie. Obejmuje prywatne szkice – tzw. prepartytury, oraz rysunkowe koncepcje ogrodu. Na wystawie znajdziemy także portrety Krzysztofa Pendereckiego autorstwa Beaty Stankiewicz, Marcina Maciejewskiego, Bartka Materki, fotografie Mariana Eilego z cyklu „Rewizyta – Salvador Dali u państwa Pendereckich” oraz dokumentację fotograficzną parku w Lusławicach autorstwa Marka Bełłota, Bartka Barczyka i Marii Anny Potockiej.





fot. archiwum prywatne

# Widzimisie

Oswajanie współistnienia i ciągi dalsze, które niewątpliwie nastąpią

**M**am coś jakby déjà vu. Właśnie (gdy piszę ten felieton) ogłoszono, że muzea zostaną otwarte 4 maja, dokładnie jak przed rokiem, choć wtedy inna była skala zachorowań, a inna jest dziś (wciąż dużo wyższa). No ale w ciągu roku zdążyliśmy już wirusa oswoić, choć może w tym kontekście nie jest to najszcześniejsze określenie.

Moje osvajanie jest trochę inne (nie twierdzą, że przez to / dzięki temu lepsze), bo na pandemię patrzę też z perspektywy wystawy, którą przygotowujemy. Pandemii poświęconej, od pandemii zależnej. Tytuł „Współistnienie”. Miejsce: Muzeum Podgórze. Wernisaż: koniec czerwca.

Termin to kolejny. Pierwszy przypadał jesienią ubiegłego roku. No ale przyszła druga fala zakażeń i zamknięcie (także drugie) muzeów. Potem była data marcowa, w rocznicę wybuchu epidemii. I jej nie udało się dotrzymać. Mam nadzieję, że zasada do trzech razy sztuka sprawdzi się i tym razem. Wszyscy (my, czyli zespół projektowy, ale też my... Ziemia, jakkolwiek śmiesznie by to nie zabrzmiało) zapewne ją mamy, bo chcielibyśmy raz na zawsze zamknąć ten rozdział w naszym życiu, poczuć się bezpiecznie i komfortowo. To takie trochę zaklinanie rzeczywistości, bo przecież wiemy, że po pandemii nic tak nie wróci do normy. Bo niby czym dziś miałyby być ta norma?

Ale nie o tym, nie o tym... „Współistnienie” – nie byłem fanem takiego tytułu wystawy, trudno jednak zaprzeczyć, że oddaje on trafnie to, co wydarzyło się i ciągle się wydarza. Na początku obecność wirusa wypieraliśmy (niektórzy niestety robią to do dziś), z czasem zaczęliśmy się uczyć żyć z nim / obok niego i oswajając z myślą, że już z nami zostanie, ale będziemy potrafili się przed nim bronić.

Jeszcze nigdy Muzeum Krakowa nie sięgało po temat tak reporterski, niemuzealny. To nie będzie opowieść o zdarzeniu sprzed lat 200, 100, 50, 10 nawet. Ta historia dzieje się tu i teraz, wokół nas, w naszych domach. Nie ma możliwości zamknięcia scenariusza pół roku przed terminem wernisażu, spokojnego przygotowania projektu i cyzelowania szczegółów. Cóż zresztą zostałyby nam dziś ze scenariuszy przygotowanych na jesień lub marzec?

Inny będzie też ładunek emocjonalny tej wystawy. Nasze życie zostało z dnia na dzień wyrócone do góry nogami. Wiele osób straciło bliskich. Wiele bardzo ciężko przechorowało zakażenie. Wiele straciło dorobek życia. Wiele zмага się i zмагаć się będzie z objawami stresu pourazowego. Od ponad roku żyjemy pod dużą presją, w nieustannym napięciu. Bez względu na to, czy mamy lat 5, 15, 25 czy 80.

Jak o tym wszystkim opowiedzieć? Jak to pokazać? I przede wszystkim: jak sprawić, żeby nasi goście wychodzili z wystawy, nie odczuwając dyskomfortu wynikającego z konfrontacji z bolesnymi wspomnieniami? Jak pomóc im w poradzeniu sobie z większymi lub mniejszymi traumami?

Tak, stawiamy sobie i takie pytania, świadomi odpowiedzialności będącej konsekwencją poruszenia tak trudnego i aktualnego tematu.

Na koniec oczywista oczywistość, w tym przypadku wyjątkowo jednak istotna: ta wystawa nie powstałaby bez Was, drodzy krakowianie. Nie dałoby się jej zrobić dzięki kwereandom i szperaniu w magazynach. Dzielicie się z nami prywatnymi („gorącymi”) pamiątkami i historiami, zdjęciami i emocjami. Za wszystkie serdecznie dziękujemy! I prosimy o jeszcze, bo „Współistnienie” nie będzie wystawą zamkniętą/skończoną w dniu wernisażu. Wspólnie będziemy dopisywali jej ciągi dalsze. Mam – wiem, że naiwną, ale pomimo tego głęboką – nadzieję, że wyłącznie optymistyczne.



Ryszard Kozik, z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa

Jeszcze nigdy Muzeum Krakowa nie sięgało po temat tak reporterski, niemuzealny. To nie będzie opowieść o zdarzeniu sprzed lat 200, 100, 50, 10 nawet. Ta historia dzieje się tu i teraz, wokół nas, w naszych domach. Nie ma możliwości zamknięcia scenariusza pół roku przed terminem wernisażu, spokojnego przygotowania projektu i cyzelowania szczegółów. Cóż zresztą zostałyby nam dziś ze scenariuszy przygotowanych na jesień lub marzec?



fot. pxHere.com

# Szlak unijnych traktatów

**Dzień Europy, który wraz z innymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej obchodziliśmy 9 maja, to doskonała okazja, aby wrócić pamięcią do historii wspólnoty, w ramach której Polska funkcjonuje od 2004 r. Przypomnijmy sobie historyczne i geograficzne przystanki na trasie eurointegracji.**

**Ewa Szpakowska**

**D**ata 9 maja od lat zajmuje szczególne miejsce w dziejach krajów naszego kontynentu. To właśnie 9 maja 1950 r., w Paryżu, ówczesny francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman zaproponował nową formę współpracy politycznej w Europie. Taką, która poprzez utworzenie ponadnarodowej instytucji europejskiej, mającej wpływ na całą produkcję węgla i stali na Starym Kontynencie, uniemożliwiłaby wybuch kolejnej wojny. Sam Schuman pewnie nie podejrzewał, że właśnie nadaje bieg historii powstawania unijnej wspólnoty. Cofnijmy się w czasie, aby wyobrazić sobie ten proces, nie tylko w formie dat na osi czasu, lecz także jako szlak biegnący przez wiele ciekawych miejsc.

## **Paryż i Strasburg**

Kolebką Unii Europejskiej niepodważalnie pozostaje Paryż! Pominąć nie można jednak Strasburga. To właśnie tam, za przyczyną kongresu haskiego, w 1949 r., w celu ochrony praw człowieka i kontroli ich przestrzegania, utworzono Radę Europy. Współcześnie w Strasburgu mają siedziby Europejski Trybunał Praw Człowieka – międzynarodowy organ, stanowiący ostoję ludzkich wolności, oraz dowództwo Eurokorpusu – wielonarodowa struktura wojskowa szybkiego reagowania w sytuacjach kryzysowych.

## **Mesyna i Rzym**

Ważnym czynnikiem w europejskim procesie integracyjnym było poszerzenie jego zakresu, poprzez objęcie nim innych sektorów gospodarki. Stosowna decyzja została podjęta przez kraje członkowskie Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali w 1955 r. w Mesynie – sycylijskim mieście, słynącym dotąd ze swoich watorów turystycznych. Mesyna nie jest jedynym ważnym w aspekcie eurointegracji miejscem w Italii. W Rzymie podpisano przecież traktaty rzymskie, obowiązujące od 1958 r. i ustanawiające Europejską Wspólnotę Gospodarczą oraz Europejską Wspólnotę Energii Atomowej.

Mylnym byłby pogląd, że eurointegracja przebiegała bez żadnych trudności. Jeden z dowodów na to, że nie obyło się bez kłopotów, stanowić może wypowiedź generała de Gaulle'a, który w 1962 r. w Rambouillet stwierdził, że Wielka Brytania (w latach 1961–1963 starająca się o przyłączenie do EWG) „nie wydaje się być państwem europejskim”. Afront ten głęboko dotknął ówczesnego brytyjskiego premiera Harolda Macmillana. Inaczej jednak odczytujemy te słowa dzisiaj – po doświadczeniu brexitu.

## **Schengen i Maastricht**

Innym kamieniem milowym działań integracyjnych jest podpisany w 1985 i poszerzony w 1990 r. układ z Schengen, znoszący kontrole na granicach między krajami członkowskimi UE. Ogromny wpływ na rozwój wspólnoty miało też przyjęcie przez Radę Europejską w 1992 r. w Maastricht Traktatu o Unii Europejskiej – będącego podstawą wspólnej, wieloaspektowej polityki i europejskiej waluty. Dzięki tym wydarzeniom luksemburskie Schengen, wcześniej kojarzone głównie z uprawą winorośli, oraz wielokulturowe, tętniące życiem studentkim holenderskie Maastricht zyskały poczesne miejsce w historii!

Opisane miejsca to jedynie wybrane, najistotniejsze punkty na szlaku unijnych traktatów. W rzeczywistości znajdziemy na nim znacznie więcej przystanków, co odzwierciedla żmudny charakter pracy wszystkich tych, którzy wnieśli administracyjny wkład w proces jednoczenia naszego kontynentu. Przedstawiając swoją ideę w Paryżu, Schuman mówił: „Europa [...] będzie powstawała poprzez konkretne osiągnięcia budujące rzeczywistą solidarność”. Miejmy więc nadzieję, że szlak unijnych traktatów będzie pomyślnie rozwijany.

**Kamieniem milowym działań integracyjnych jest podpisany w 1985 i poszerzony w 1990 r. układ z Schengen**





# O dziedzictwo trzeba dbać – najlepiej edukując

**Co można zrobić, by chronić dziedzictwo i dobra kultury niszczące w wyniku sytuacji kryzysowych, klęsk żywiołowych, takich jak pożary, podtopienia, wichury, albo działań zbrojnych? Odpowiedź jest prosta i złożona zarazem: zwiększać wrażliwość i świadomość u możliwie dużej grupy osób.**

## Aleksandra Szymańska

**W** Krakowie jest wiele inicjatyw mających właśnie taki cel – istnieje m.in. SKOZK, który finansuje i zapoczątkowuje działania na rzecz odnowy zabytków Krakowa, prezydent miasta Jacek Majchrowski pełni funkcję przewodniczącego Rady Sieci OWHC, do której należy stolica Małopolski, a przedstawiciele krakowskiego środowiska kierują pracami międzynarodowych organizacji i komitetów, takich jak UNESCO czy Europa Nostra.

Jednym z obiektów, na którego stan i ochronę niebagatelny wpływ miały działania właścicieli i zarządców budynku, jest Willa Decjusza w Krakowie. Jej dzieje spletały się z historią Polski i losami wielkich rodów, czyniąc z zabytku świadka wydarzeń podatnego na wpływ czasu, żywiołów i ludzi. Na przestrzeni wieków Willa Decjusza przeżywała okresy chwały, ale też popadała w ruinę i zapomnienie – przetrwała wojenne zawieruchy i pożary, służyła jako szpital i obiekt mieszkalny. W 1996 r. dzięki staraniom Gminy Miejskiej Kraków renesansowy pałacyk, który przez długie lata pozostawał niszczącym pustostanem, odzyskał swój blask. Ze względu na historię budowli temat ochrony i zabezpieczenia zabytków stał się zagadnieniem szczególnie bliskim Stowarzyszeniu i Instytutowi Kultury Willa Decjusza.

Bazując na refleksjach i doświadczeniach oraz diagnozując potrzeby i braki w tym obszarze, w 2019 r. rozpoczęto prace nad stworzeniem programu studiów podyplomowych z zakresu ochrony dziedzictwa w sytuacjach kryzysowych oraz podczas konfliktów zbrojnych. Stowarzyszenie i Instytut Kultury Willa Decjusza oraz Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni we współpracy ze specjalistami z różnych dziedzin podjęli się przygotowania nowoczesnej oferty edukacyjnej – interdyscyplinarnego programu studiów podyplomowych i specjalistycznych warsztatów szkoleniowych. W ramach partnerstwa powołano zespół ekspertów, który pracuje nad programem

oraz materiałami edukacyjnymi z obszaru nauk prawnych, obronności, administracji, konserwacji zabytków, archeologii i zarządzania kryzysowego. Zanim jednak studia podyplomowe zostaną przygotowane i uruchomione, więcej o ochronie dziedzictwa w sytuacjach kryzysowych i o obowiązkach poszczególnych branż można dowiedzieć się na eksperckich spotkaniach online z serii „Przy kawie o dziedzictwie” (na fanpejdżu @ochronadziedzictwawsytuacjiekryzysowej) oraz podczas warsztatów poruszających wybrane tematy, takie jak: ochrona dóbr kultury w ramach międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, nowe technologie

w ochronie i bezpieczeństwie dziedzictwa materialnego oraz działania ratownicze na terenach objętych kryzysem i konfliktem zbrojnym, przestępczość wobec dóbr kultury, zasady postępowania instytucji kultury na wypadek sytuacji kryzysowej i zagrożenia wojennego – prawo i praktyka.

Informacje o wszystkich działaniach związanych z przygotowaniem studiów podyplomowych, warsztatów i spotkań można znaleźć na stronie [www.willadecjusza.pl](http://www.willadecjusza.pl).

Projekt „Międzysektorowe wyzwania: specjalista ds. ochrony dóbr kultury na wypadek sytuacji kryzysowej i wojny – opracowanie programu studiów podyplomowych, dedykowanych pracownikom działającym na pograniczu dziedzin”, realizowany w ramach Programu Edukacja, korzysta z dofinansowania o wartości 189 tys. EUR otrzymanego od Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w ramach funduszy EOG.



W 1996 r. dzięki staraniom Gminy Miejskiej Kraków Willa Decjusza odzyskała swój blask / Fot. archiwum IK Willa Decjusza

# Majowe atrakcje nie tylko dla seniorów

„Alleluja Świata” to tytuł trzeciego już, niezwykłego koncertu online, na który Miasto zaprosiło wszystkich swoich mieszkańców. Wydarzenie co prawda odbyło się 10 maja, ale kto nie mógł w nim uczestniczyć, może obejrzeć jego zapis. A naprawdę warto!

## Anna Okońska-Walkowicz\*

Dwa poprzednie koncerty były prezentami dla seniorów – mikołajowym i noworocznym. Entuzjastyczne przyjęcie przez starszych mieszkańców pierwszego koncertu (12 tys. odsłon w czasie trwania wydarzenia), który transmitowany był z ICE Kraków, nakazywało rozwijać projekt. Kolejny – Karnawałowy Koncert dla Seniorów „Z piosenką w Nowy Rok” – obok wspaniałej muzyki i możliwości spotkania ze znakomitymi wykonawcami pieśni, piosenek i arii dawał okazję, by stęsknionym bezpośredniego kontaktu z pięknem seniorom pokazać schody i foyer Teatru im. J. Słowackiego. Czar niezwykłego wnętrza potęgował efekt oddziaływania muzyki. Obu koncertów można nadal słuchać, korzystając ze strony [dlaseniora.krakow.pl](http://dlaseniora.krakow.pl) lub bezpośrednio z serwisu YouTube.

### W wyjątkowej scenerii

Koncert „Alleluja Świata” połączył muzykę wielkanocną Wschodu i Zachodu w niezwykłej, przypominającej o wielokulturowej i wieloreligijnej tradycji polskiego renesansu Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego na Wawelu. W niej właśnie znajduje się część wystawy „Wszystkie arrasy króla. Powroty 2021–1961–1921”.

Uczestnicząc w koncercie, można nabrać apetytu na obejrzenie jedynej w świecie tego typu kolekcji tapiserii. (Można to zrobić online lub tradycyjnie, dzięki otwarciu muzeów). Niezwykle cenna kolekcja tkanin zamówionych przez polskiego króla Zygmunta Augusta została zrabowana przez carycę Katarzynę II po trzecim rozbiórce Polski, odzyskana w wyniku traktatu ryskiego

w 1921 r., wywieziona do Kanady w roku 1940, a w końcu sprowadzona znów do kraju ogromnym wysiłkiem polskiej dyplomacji i emigracji w 1961 r. Historia tułaczki tego polskiego skarbu nadaje szczególnego znaczenia wyśpiewanej idei wielokulturowości.

W koncercie udział wzięli: Katarzyna Oleś-Błacha, Hasmik Sahakyan, Yeyoung Sohn, Alexander Martinez, Jakub Oczkowski i Chór w Kontakcie pod batutą Wassima Ibrahima. Wszyscy w towarzyszeniu Orkiestry Arte Symfoniko pod dyrekcją Mieczysława Smydy.

### Święto Rodziny Krakowskiej

W niedzielę, 23 maja, na krakowskich Błoniach (w godz. 10.00–18.00) odbędzie się wielkie spotkanie krakowskich rodzin. To już dziewiąte takie spotkanie, organizowane przez Marzenę Paszkot – pełnomocnika prezydenta Krakowa ds. rodziny, oraz Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia. W tym roku szczególnie mocno zostanie zaakcentowany fakt, że rodzina to nie tylko dzieci i rodzice, ale także dziadkowie i pradiadkowie. Dla rodzin, które przyjdą w składzie reprezentującym przynajmniej trzy pokolenia, przewidziane są liczne atrakcje, konkursy, nagrody. Reprezentacja „trojga w linii prostej” może wziąć udział w marszu nordic walking wokół Błoni. Na starcie rodziny będą witane przez prezydenta Jacka Majchrowskiego.

Pandemia i obowiązujące restrykcje sanitarne sprawiają, że tegoroczne Święto Rodziny Krakowskiej będzie nieco inne, ale równie ciekawe jak w poprzednich latach!



\* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej

 Kraków

premiera  
maj 2021

Bagatela  
odNowa

BAGATELA ŚPIEWA

SCENARIUSZ I REŻYSERIA – Krzysztof Materna

CHOREOGRAFIA – Jarosław Staniek / Katarzyna Zielonka

OPRACOWANIE MUZYCZNE – Konrad Mastyto

WYSTEPIJĄ

Anna Branny, Natalia Hodurek, Kamila Klimczak, Izabela Kubrak,  
Kamila Pierkos, Justyna Schneider, Kaja Walden, Krzysztof Bochenek,  
Przemysław Branny, Marcin Kobierski, Wojciech Leonowicz, Maciej Sajur,  
Patrik Szwichenberg, Juliusz Krzysztof Warunek, Marcel Wiercichowski



rezerwacja tel. 12 422 66 77

[www.bagatela.pl](http://www.bagatela.pl)





STRONY REDAGOWANE PRZEZ  
KANCELARIĘ RADY MIASTA  
KRAKOWA

Redakcja:  
Magdalena Bartlewicz,  
Małgorzata Kubowicz,  
Katarzyna Maleta-Madejska,  
Mateusz Drożdż

Adres redakcji:  
pl. Wszystkich Świętych 3-4,  
pok. 337, III piętro,  
e-mail: info.rmk@um.krakow.pl

## SPIS TREŚCI:

### 27. Skwery dla działaczy opozycji ponad podziałami

O projekcie uchwały w sprawie nazw dla dwóch skwerów w Nowej Hucie

### 28. Pełnoletnia Szkoła Debaty

O projekcie pod patronatem Przewodniczącego RMK

### 28. Skutecznie zarządzać miastem

Radni z Komisji Innowacji o powstającym Krakowskim Centrum Kontaktów

### 29. Nowa rzeczywistość Nowej Huty

Rozmowa z radnym Wojciechem Krzysztonkiem

### 30. Co jeszcze trzeba zrobić dla lepszego powietrza?

Z posiedzenia Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza

### 31. Zaśmiecanie światłem

Felieton radnej Małgorzaty Jantos

## Skwery dla działaczy opozycji ponad podziałami

Grupa radnych złożyła w Kancelarii Rady Miasta Krakowa projekt uchwały według druku nr 1913 w sprawie nadania nazwy dwóm skwerom w Nowej Hucie. Podczas sesji RMK będzie go referował Dominik Jaśkowiec, przewodniczący Rady Miasta Krakowa.



Dwa skwery w Nowej Hucie mają otrzymać imiona Jacka Kuronia i Zbigniewa Romaszewskiego / fot. Magdalena Bartlewicz

### Magdalena Bartlewicz

Imię Jacka Kuronia nosić ma skwer w Dzielnicy XVIII Nowa Huta, pomiędzy al. gen. Władysława Andersa a al. Przyjaźni (działka nr 173, obręb 50, jedn. ew. Nowa Huta). Natomiast imię Zbigniewa Romaszewskiego miałyby zostać nadane miejscu znajdującemu się nieopodal, również u zbiegu al. Przyjaźni i al. gen. Władysława Andersa (działka nr 217, obręb 50, jedn. ew. Nowa Huta).

– Idea uczczenia pamięci Jacka Kuronia w sferze publicznej miasta jest dla mnie bardzo ważna. Życie i działalność Jacka Kuronia stanowią wzór dla wszystkich osób zaangażowanych w sprawy publiczne. Jacek Kuroń był człowiekiem o dużej wrażliwości społecznej, po prostu osobą przyzwoitą, dbającą o los słabszych i uboższych współobywateli. Początki działalności opozycyjnej Jacka Kuronia, jak również Zbigniewa Romaszewskiego, były związane z niesieniem pomocy represjonowanym robotnikom, stąd pomysł lokalizacji skweru w Nowej Hucie, dzielnicy będącej symbolem walki robotników o wolną Polskę. Bardzo się cieszę, że działania te mogłem podjąć wspólnie, ponad politycznymi podziałami, z radnym PiS Adamem Kalitą – mówi Dominik Jaśkowiec, przewodniczący RMK, o pomysle nadania dwóm skwerom w Nowej Hucie imion zasłużonych działaczy opozycji.

Projekt uchwały trafi pod obrady na jednej z dwóch planowanych na maj sesji Rady Miasta Krakowa.

– Dwie inicjatywy w jednej uchwale – przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Dominika Jaśkowca i moja – pokazują, że można, bez względu na różnice polityczne między radnymi, szukać tego, co łączy. Drogi życiowe, doświadczenie i wybory polityczne Jacka Kuronia i Zbigniewa Romaszewskiego były różne, ale łączyła ich praca w KOR-ze i KSS „KOR”, i w „Solidarności”. Projekt uchwały dotyczący nazwania dwóch skwerów w Nowej Hucie ich imionami to hołd składany osobom zasłużonym w walce o wolną Polskę, w pracy dla Polski po 1989 r. i dla Nowej Huty – mówi radny Adam Kalita, jeden z inicjatorów projektu uchwały w tej sprawie.

Jacek Jan Kuroń – historyk, polityk, jeden z przywódców opozycji w okresie PRL-u, współzałożyciel Komitetu Obrony Robotników, kawaler Orderu Orła Białego, poseł na Sejm w latach 1989–2001, dwukrotny Minister Pracy i Polityki Socjalnej, kandydat na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w wyborach w 1995 r.

Zbigniew Jan Romaszewski – polityk, działacz opozycji w okresie PRL, doktor nauk fizycznych, wieloletni senator RP, sprawujący urząd nieprzerwanie przez siedem kadencji – od 1989 do 2011 r., w latach 2007–2011 wicemarszałek Senatu, członek Trybunału Stanu, kawaler Orderu Orła Białego.



## Pełnoletnia Szkoła Debaty

To była już XVIII edycja Szkoły Debaty. Przewodniczący Rady Miasta Dominik Jaśkowiec objął to wydarzenie honorowym patronatem. W tym roku o tytuł mistrzowski walczyli uczniowie II oraz V Liceum Ogólnokształcącego. Ponownie zdobyli go młodzi mówcy z V LO.

### Łukasz Nowakowski

Osiemnasta edycja Szkoły Debaty odbyła się 27 kwietnia 2021 r. w salach im. Juliusza Lea oraz Kupieckiej Urzędu Miasta Krakowa, przy pl. Wszystkich Świętych 3–4. Temat, z jakim zmierzali się młodzi retorzy w walce o pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski, brzmiał: „Amerykańska Akademia Filmowa powinna zaniechać podziału na anglo- i nieanglojęzyczny film przy przydzielaniu Oskarów”. O miano najlepszego mówcy walczyli reprezentanci II Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie oraz V Liceum Ogólnokształcącego im. Augusta Witkowskiego. Puchar dla zwycięzcy odebrała drużyna V LO w składzie: Stanley Macura, Wojciech Sieradzan, Ada Mazur i Paweł Freitag. Drugie miejsce zajęło II Liceum, reprezentowane przez: Wiktora Guta, Martynę Rajchel, Wojciecha Wietrznego oraz Janka Stępniewskiego.

W trakcie turnieju odbyła się też debata o trzecie miejsce, której tematem było: „GMO to konieczny kierunek rozwoju rolnictwa”. W tej debacie walczyli uczniowie VIII Prywatnego Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego przeciwko uczniom IV Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki. Zwyciężyła drużyna z IV LO. Indywidualna nagroda dla najlepszej mówczyni XVIII edycji Szkoły Debaty powędrowała do Martyny Rajchel.

Organizatorami wydarzenia, jak co roku już od 18 lat, byli: III Społeczne Liceum Ogólnokształcące w Krakowie oraz Krakowskie Stowarzyszenie Mówców.



Finał Szkoły Debaty odbył się już po raz osiemnasty / fot. Magdalena Bartlewicz

## Skutecznie zarządzać miastem

**Krakowskie Centrum Kontaktu ma być jedną z wizytówek miasta, nowoczesną miejską „repcją”, do której będzie można zgłaszać wszystkie interwencje – mówił podczas posiedzenia Komisji Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych Bogusław Kośmider, zastępca Prezydenta Miasta Krakowa.**

### Magdalena Bartlewicz

Nadrzędnym celem powstania Krakowskiego Centrum Kontaktu jest stworzenie jednego punktu kontaktowego dla mieszkańców, przedsiębiorców, studentów i turystów, tak aby nie było konieczne orientowanie się, z którą sprawą należy zgłosić się do którego wydziału czy jednostki miejskiej. KCK będzie pomagać mieszkańcom w codziennym życiu, a władzom – w skutecznym i nowoczesnym zarządzaniu. Podobne jednostki funkcjonują już w kilku innych dużych miastach, np. w Warszawie i Wrocławiu.

Do zadań KCK należeć będzie m.in.: przyjmowanie i przekazywanie do właściwych jednostek miejskich zgłoszeń interwencyjnych (sprawy związane z funkcjonowaniem miasta), monitorowanie oraz informowanie o sposobie załatwienia spraw będących

przedmiotem zgłoszonych interwencji, udzielanie informacji dotyczących procedur urzędowych oraz funkcjonowania miasta, powiadamianie mieszkańców o wydarzeniach nagłych, informowanie o planowanych zmianach w funkcjonowaniu miasta, przeprowadzanie ankiet, sond, konsultacji, promowanie miejskiej oferty, a także analiza zebranych danych na potrzeby władz miasta oraz komórek organizacyjnych urzędu i miejskich jednostek organizacyjnych.

KCK zapewni kompleksową obsługę mieszkańców, wykorzystując zróżnicowane i nowoczesne formy kontaktu. Krakowianie będą mogli uzyskać informacje telefonicznie, mailem, za pomocą aplikacji mobilnej lub formularza kontaktowego na stronie internetowej. Obsługą zgłoszeń telefonicznych zajmie się call center, pozostałe interwencje (zgłoszone przez maile, stronę, aplikację, boty) będą realizowane przez pracowników obsługi zgłoszeń. Miasto planuje zorganizowanie KCK na bazie osób już zatrudnionych przy miejskich infoliniach, ale zgromadzonych w jednym miejscu, wyposażonych w odpowiedni sprzęt, a także oprogramowanie. – Żeby nie generować dodatkowych kosztów, KCK powstanie w strukturach Urzędu Miasta Krakowa, pracowników rekrutować będziemy podczas naborów wewnętrznych, spośród urzędników – dodawał Bogusław Kośmider. Przewodniczący Komisji Łukasz Sęk pytał, kiedy Krakowskie Centrum Kontaktu rozpocznie działalność. – Przewidujemy, że etapami w 2022 r., tak by pod koniec roku wszystkie interwencje zgłaszane były już w jednym miejscu – odpowiadał Bogusław Kośmider.





fot. archiwum prywatne

### Wojciech Krzysztonek

radny Miasta Krakowa, przewodniczący Komisji Rewizyjnej RMK. Pracuje w komisjach: Kultury i Ochrony Zabytków, Edukacji, Praworządności oraz Dyscyplinarnej. Jeden z założycieli Porozumienia Dzielnic Nowohuckich; twórca i koordynator Czyżyńskiej Akademii Samorządności. Nauczyciel akademicki, przedsiębiorca, politolog

**Historyczny układ urbanistyczny Nowej Huty jest naszym wspólnym dobrem, dlatego partycypacja Miasta w jego ochronie jest naturalna.**

# Nowa rzeczywistość Nowej Huty

**O potrzebach nowohuckich przedsiębiorców w przededniu wejścia w życie uchwały o Parku Kulturowym Nowa Huta, o problemach mieszkańców Czyżyn, potrzebnych inwestycjach i budowie Małopolskiego Centrum Nauki „Cogiteon” z radnym Wojciechem Krzysztonkiem rozmawia Katarzyna Maleta-Madejska.**

**Pod koniec maja wchodzi w życie zapisy dotyczące utworzenia Parku Kulturowego Nowa Huta. Co Pan sądzi o proponowanym wydłużeniu tego terminu z powodu pandemii?**

**Wojciech Krzysztonek:** Z jednej strony jest to bardzo ważny i długo oczekiwany dokument. Jego celem jest głównie ochrona i wyeksponowanie niezwykłych walorów architektonicznych Nowej Huty. Z drugiej strony faktycznie wchodzi on w życie w sytuacji, kiedy wielu przedsiębiorców próbuje wiązać koniec z końcem. Nie mam wątpliwości, że powinni oni otrzymać od Miasta wsparcie finansowe na dostosowanie się do nowych regulacji. Przypomnę, że Rada Miasta już w 2016 r. z inicjatywy klubu PO podjęta w tej sprawie stosowną uchwałę. Gdyby ją zrealizowano, tych problemów moglibyśmy uniknąć, nawet w warunkach pandemii...

**W jaki sposób Miasto może pomóc nowohuckim przedsiębiorcom, których dotknęły problemy ekonomiczne i których nie stać na przeprowadzenie zmian estetycznych w swoich lokalach?**

**WK:** We wspomnianej uchwale kierunkowej wnioskowaliśmy m.in. o wsparcie finansowe dla nowohuckich przedsiębiorców. Utrzymanie cennych detali architektonicznych, dostosowanie szyldów reklamowych do nowych wymogów czy rekonstrukcja historycznej linii zabudowy wiążą się ze znacznymi kosztami. Nie mogą one spadać tylko na barki przedsiębiorców i mieszkańców. Historyczny układ urbanistyczny Nowej Huty jest naszym wspólnym dobrem, dlatego partycypacja Miasta w jego ochronie jest naturalna. Wciąż liczę, że Miasto zrobi w tej sprawie, co do niego należy.

**Mieszka Pan w Czyżynach i zapewne jak nikt inny zna problemy mieszkańców tej bardzo szybko rozwijającej się dzielnicy. Proszę powiedzieć, jakie inwestycje są na liście najbardziej pilnych?**

**WK:** W Czyżynach, trochę jak w soczewce, skupiają się najważniejsze problemy, z jakimi boryka się obecnie Kraków. Wszędzie ma miejsce szybki rozwój zabudowy mieszkaniowej. Niestety, nie nadąża za nim odpowiednia rozbudowa infrastruktury technicznej i społecznej. W efekcie drogi wyjazdowe z osiedli są coraz bardziej zakorkowane, brakuje miejsc parkingowych, żłobków czy przedszkoli. To wszystko obniża komfort życia mieszkańców, także mieszkańców Czyżyn. To są najważniejsze wyzwania, przed jakimi dzisiaj stoimy. W Czyżynach i w całym Krakowie.

**Co Pan sądzi o budowie Małopolskiego Centrum Nauki „Cogiteon” na terenie dawnego lotniska Rakowice-Czyżyny?**

**WK:** To inwestycja, na którą Kraków czeka od lat. Najwięcej radości i pożytku przyniesie dzieciom i młodzieży. Wiele wielkich karier naukowych rozpoczęto się przecież w laboratorium. To bardzo ważne, by młodzi krakowianie mieli takie miejsce, w którym mogą rozwijać swoje naukowe pasje. Ponadto Cogiteon może stać się jednym z impulsów do rozwoju gospodarczego miasta w nietatwej (post)pandemicznej rzeczywistości. Duże kontrowersje pojawiły się wokół drogi dojazdowej do centrum. Ja osobiście też chciałbym, żeby do Cogiteonu można było dotrzeć od strony al. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego. Niestety, ze względu na kategorię tej drogi jest to niemożliwe. Niemniej uważam, że mieszkańców trzeba wysłuchać i szukać kompromisowego rozwiązania.



# Co jeszcze trzeba zrobić dla lepszego powietrza?

**Wymiana pieców, tworzenie stref czystego transportu, budowa parkingów Park & Ride, termomodernizacja – to tylko nieliczne z działań Miasta podejmowanych w celu poprawy jakości powietrza w Krakowie. O tym, co jeszcze trzeba zmienić, rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza.**

## Katarzyna Maleta-Madejska

**W**edług danych z grudnia 2020 r. w Krakowie wymieniono ponad 4 tys. pieców węglowych, do wymiany pozostało jeszcze ok. 600. To najlepszy wynik wśród miast wojewódzkich w Polsce. Jednak, jak stwierdzili radni, to nie koniec walki o czyste powietrze, a jedynie dobry początek. Wielkim problemem dla Miasta stają się gminy ościenne, w których zakazy palenia paliwami stałymi i nakazy wymiany pieców węglowych nie obowiązują. Radny Łukasz Wantuch zauważył, że musi być porozumienie w tej kwestii – dotyczące nie tylko działań poszczególnych samorządów, ale też umożliwienia mieszkańcom decydowania w większym stopniu niż do tej pory. – Najlepiej byłoby wpłynąć na postów, tak by Sejm zmienił ustawę o ochronie środowiska i wykreślił z niej zapis, że tylko zarządy sejmików wojewódzkich mogą wystąpić z projektem uchwały dotyczącej zakazu palenia węglem. Gdyby to mieszkańcy mogli złożyć taki projekt, proces ochrony powietrza byłby znacznie szybszy i efektywniejszy – stwierdził radny Wantuch. Jeśli chodzi o Małopolskę, są już pewne wytyczne przygotowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, dotyczące zakazu stosowania paliw stałych w całym województwie. – Prowadzone są rozmowy z przedstawicielami władz gmin ościennych, by do roku 2022 zniknęły pozaklasowe kotły grzewcze – mówił Paweł Ścigalski, pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. jakości powietrza.

### Centralna ewidencja emisyjności budynków

Przewodnicząca Komisji Anna Prokop-Staszecka zwróciła uwagę, iż mieszkańcy zgłaszali wielokrotnie, że niewymienionych pieców jest znacznie więcej niż 600 sztuk, które zostały zarejestrowane w spisach urzędowych. – Bazujemy na danych z Wydziału



ds. Jakości Powietrza i danych Straży Miejskiej, dodatkowo nie ma obowiązku likwidacji pieca zgodnie z uchwałą, jest jedynie zakaz stosowania paliw stałych, stąd mogą mieć miejsce różne niewyjaśnione sytuacje. Niedługo w całym kraju zacznie obowiązywać centralna ewidencja emisyjności budynków, dane będą zbierane od wszystkich właścicieli i będzie trzeba wykazać, jakim źródłem ogrzewania się dysponuje. Wtedy będzie można dokonać weryfikacji – tłumaczył Paweł Ścigalski. Jak zauważył, najważniejsze jest to, czy zapisy uchwały są przestrzegane i jakiego rodzaju paliw używają mieszkańcy Krakowa.



 **Kraków**

**Sesje Rady Miasta  
Krakowa  
NA ŻYWO**



*RMK Live - Magiczny Kraków (www.krakow.pl)*



fot. archiwum prywatne

# Zaśmiecanie światłem

**Pisałam już kiedyś na łamach KRAKOWA.PL o tym, że zagrożeniem we współczesnych miastach nie jest jedynie smog, ale także hałas. Jednak okazuje się, że mieszkańcy dużych skupisk ludzkich są narażeni na niebezpieczeństwo nie tylko na skutek hałasu, spalin czy kopiących kominów.**

**F**otosmog jest to zanieczyszczenie światłem. Istnieje również i inne zjawisko określane tym mianem – znane jako smog fotochemiczny, smog jasny, biały lub smog typu Los Angeles. Jest to smog, który można zobaczyć w postaci ciemnej mgły, kiedy za oknami jest ciepło. Pojawia się od czerwca aż do września, gdy temperatura przekracza 25 stopni Celsjusza i jest słonecznie. Powstaje przez mieszanie się w powietrzu zanieczyszczeń, przede wszystkim spalin. Zanieczyszczenia te wchodzi w reakcję ze światłem słonecznym, powodując tworzenie się m.in. trującego gazu – ozonu.

Jednak teraz chcę napisać o fotosmogiu rozumianym jako zanieczyszczenie światłem. Dotychczas panowało przekonanie, że to latarnie uliczne są głównym emitentem niepożądanego światła. Niemieccy naukowcy z German Research Centre for Geosciences (GFZ) sprawdzili to, a wyniki swoich badań opublikowali w czasopiśmie „Lighting Research & Technology”. W ramach eksperymentu wszystkie 14 tys. latarni ulicznych w mieście Tucson w Arizonie przez 10 dni było przyciemnianych od godz. 1.30 w nocy. Zadaniem naukowców była analiza robionych w tym czasie zdjęć satelitarnych. Okazało się, że nawet po tym zabiegu światła wciąż było na tyle dużo, że zanieczyszczało naturalny wygląd nieba. Wykazano, że latarnie uliczne obsługiwane przez miasto odpowiadają za zaledwie 13 proc. całkowitego blasku obserwowanego z kosmosu po północy, a gdyby miasto nie przyciemniało latarni ulicznych po północy, ich wkład wyniósłby 18 proc. Zaskakująco mały ogólny udział oświetlenia ulicznego w całkowitej emisji światła pokazuje, że polityka zrównoważonego rozwoju związana z oświetleniem zewnętrznym powinna uwzględniać wszystkie źródła światła, a nie skupiać się wyłącznie na latarniach ulicznych. Argumentów przeciwko nadmiernemu świeceniu w nocy dostarczają kolejne opracowania naukowe, które pokazują relacje między zanieczyszczeniem światłem a zdrowiem ludzi – stąd określenie „fotosmog”, nawiązujące do zanieczyszczenia powietrza. Sprawa zanieczyszczenia światłem nabiera coraz większego znaczenia w związku z zachodzącymi zmianami technologicznymi. Głównie chodzi o żarówki LED-owe, które dziś wypierają wszystkie inne, szczególnie jeśli chodzi o oświetlenie miejskie. Ich widmo zawiera stosunkowo dużo światła niebieskiego – znacznie więcej niż ciepłe światło klasycznych żarówek, a to właśnie niebieskie światło utrzymuje ludzi w stanie największego pobudzenia (stąd też nie zaleca się korzystania z tabletów i notebooków tuż przed snem).

W USA powstała organizacja International Dark Sky Association (IDA), a przy niej wspólnota miast, które ściśle przestrzegają zasad zapobiegania nadmiernej emisji zbytecznego światła. Na jasnej ulicy w nocy ludzie czują się bardziej bezpiecznie i komfortowo. Jednak można zbudować standardy zapewniające zarówno bezpieczeństwo ludzi, jak i oszczędność światła. Opierają się one na trzech podstawowych zasadach. Po pierwsze pamiętać trzeba o właściwym ukierunkowaniu i osłonięciu źródeł światła w przestrzeni publicznej – w starych ulicznych lampach ok. 45 proc. światła nie dociera do ulicy, tylko oświetla niebo. Druga kwestia to tzw. temperatura światła, która decyduje, czy mamy do czynienia z niemal białą, mocno drażniącą lampą, czy ze światłem ciepłym. Wreszcie trzecia kwestia to natężenie światła.

Na bazie tych reguł IDA stworzyło model prezentujący, jak miasto powinno zarządzać oświetleniem, aby nie dopuszczać do powstawania fotosmogów. Zaczyna się od typów latarni, którymi można się posługiwać – IDA certyfikuje nawet poszczególne oprawy – a kończy na tym, jak oświetlać witryny sklepów, aby nie zaśmieczać światłem ulicy.

Do organizacji przystąpiło ostatnio niemieckie miasto Fulda, które opracowało długofalowy plan rewitalizacji oświetlenia. Program będzie realizowany przez niemal dekadę. Może i Kraków powinien zbudować strategię opartą na perspektywicznej rewitalizacji oświetlenia? Być może w ten sposób przygotowałby się na nowocześniejsze podejście do zagrożeń, które zapewne już się pojawiły albo pojawią się niebawem. A przecież Fulda nie jest daleko. Wystarczy dopytać o jej program i płynące z niego korzyści.



Małgorzata Jantos, przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków

**Na jasnej ulicy w nocy ludzie czują się bardziej bezpiecznie i komfortowo. Jednak można zbudować standardy zapewniające zarówno bezpieczeństwo ludzi, jak i oszczędność światła.**



„W sobotnie wieczory Planty Dietlowskie zmieniały się w swego rodzaju corso, gdzie spacerowali c.k. wojacy” / Fot. Bogusław Świerzowski

# Pierwszy 1 maja w c.k. Krakowie

**W dawnym Krakowie pierwszy dzień maja świętowano jako początek wiosny. Tak też było w 1892 r. Rankiem, zgodnie z tradycją, obudziły krakowian dziarskie melodie, grane przez maszerujące ulicami orkiestry wojskowe. Nie był to jedyny powód do radości...**



**Michał Koziot**

Tego dnia, a była to niedziela, pani Ewelina Dobrzyńska, właścicielka mleczarni, otworzyła na Plantach po zimowej przerwie swój „kiosk”. W związku z tym prasa wyrażała nadzieję, że będzie on dla publiczności „przyjemnym punktem wypoczynku i pokrzepienia się artykułami nabiłowymi [!] wyborowej jakości”. Były

także i niewesołe wydarzenia. Tego dnia zmarł Michał Łysakowski, kupiec i przedsiębiorca, były wójt Półwsia Zwierzynieckiego, a także były więzień polityczny oraz uczestnik wydarzeń 1846 r.

## **Pierwsze zgromadzenie robotników**

Od tamtej rewolucji krakowskiej minęło już prawie pół wieku, czyli okres aktywności dwóch pokoleń. Czasy się zmieniły, zmieniło się też polityczne oblicze Krakowa, pojawił się bowiem socjalizm. Przez kilka ostatnich dni kwietnia 1892 r. rozlepiano w mieście czerwone plakaty zachęcające do udziału w pierwszomajowym „ogólnym zgromadzeniu robotników”.

Niezbyt sympatyzujący z wszelkimi nowinkami i zdecydowanie nieubliżający socjalistom konserwatywny „Czas” donosił, że zgromadzenie odbyło się w miejskiej ujeżdżalni obok klasztoru Kapucynów. Salę udekorowano czerwienią, a nad mównicą zawieszono portrety „Marxa, Lassalle’a i Pernerstórfera”. Jak czytamy w „Czasie”, „około godz. 9 1/2 zagał zgromadzenie p. Kurowski, przewodniczący tutejszego Stowarzyszenia robotników »Siła« i rzekł,

iż szczęśliwym się czuje, że dożył dnia, w którym robotnicy zebrali się, celem radzenia o sobie”.

Słowa te były w pełni uzasadnione. Dwa lata wcześniej, w 1890 r., podjęto w Krakowie pierwszą próbę zorganizowania obchodów pierwszomajowych. Inicjatywa ta bardzo zaniepokoiła władze. Pierwszy wzbudzający ich czujność sygnał napłynął z Podgórze, gdzie wieczorem 29 kwietnia wielu robotników zgromadziło się przy moście Podgórkim w chętnie odwiedzanej przez „socjalików” restauracji Józefa. Choć było to raczej spotkanie towarzyskie o pokojowym charakterze, władze uznały jednak za wskazane podjęcie energicznych działań.

Jednak nie tylko koleżeńska biesiada u Józefa spędzała sen z powiek organom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo publiczne. Otóż – jak donosił eufemistycznie „Czas” – „Były też symptoma [!], które wymagały pewnych ostrożności na Kazimierzu w interesie całego miasta”. W związku z nimi wieczorem 30 kwietnia na ul. Dietla rozlokowały się dwie kompanie z 13. pułku piechoty. „Staszki”, jak nie bez sympatii nazywano w Krakowie trzynastaków, dobrze znały to miejsce. W sobotnie wieczory Planty Dietlowskie zmieniały się w swego rodzaju corso, gdzie spacerowali c.k. wojacy. Oczywiście nie sami, ale w towarzystwie płci pięknej. Zaś to, czy spacerowało się z elegancką boną w kapeluszu, czy ze zwykłym, chuścianym i bosym garkotłukiem, zależało od liczby gwiazdek na kotnierzu oraz zasobności pugilaresu.

## **Podjeżrane akcje na Kazimierzu**

Można podejrzewać, że „Staszki” nie były zachwycone perspektywą spędzenia nocy pod gołym niebem, tym bardziej że wystane patrole meldowały po powrocie, że obyło się „bez zajść”. Także i penetrujący Kazimierz ułani nie zauważyli nic podejrzanego. Jednak po pewnym czasie udało się osiągnąć pewien sukces. Zatrzymano bowiem „jednego murarza, z twarzą zesmoloną sadzami, za pogroźki skierowane przeciw patrołowi”. Z kolei po północy jeden z patroli zauważył jakąś postać na szczycie którejś z kazimierskich kamienic. Jak donosiła później prasa, „to umieszczenie się na dachu o tak niezwykłej porze wzbudzać musiało podejrzenie”. Owo indywiduum sprowadzono na dół i przekazano fachowcom z krakowskiej policji celem ustalenia, czy jest to groźny konspirator, czy też zwykły „myszugene kopf”. Działania konnych i pieszych patroli z wielkim zainteresowaniem obserwowali mieszkańcy Kazimierza.

Czuwali nie tylko c.k. wojacy. Całą noc z 30 kwietnia na 1 maja nie zmruryła oka zarówno zawodowa, jak i ochotnicza straż



pożarna – bowiem władze obawiały się, że pożar może „dać powód do zgromadzenia się tysięcy”. Straż jednak nie czuwała na próżno. Przed godziną piątą rano zapaliła się belka w domu na Pędzichowie, którą błyskawicznie ugaszono. Władze miasta postawiły w stan gotowości nawet stróżów nocnych, archaiczną, uzbrojoną w halabardy formację, którą zlikwidowano dopiero w 1907 r. Następnego dnia, czyli 1 maja, minął spokojnie. Jeżeli wierzyć krakowskiej prasie, to 1 maja 1890 r. nie było w mieście żadnych manifestacji, a od pracy wstrzymały się tylko krakowskie warsztaty kolejowe, których dyrekcja zezwoliła pracownikom na jednodniowe „bezrobocie”, jak wtedy nazywano strajk.

„Nowa Reforma” ubolewała 2 maja 1890 r., że „z powodu nadzwyczajnej [...] czujności władz, przez którą miasto całe zaniepokojeniem [...] zostało w najwyższym stopniu, a wrażliwsi przypuszczają mogli, że nie pod Wawelem, ale pod Wezuwiuszem czy mniejszym jakim wulkanem zbudowano Kraków”.

### Ośmiogodzinny dzień pracy

Wracając do 1892 r., trzeba przyznać, że zgromadzenie w miejskiej ujeżdżalni było udane. Wzięli w nim udział nie tylko robotnicy, ale także przedstawiciele inteligencji oraz – jak donosił „Naprzód” – „spora liczba włościan z okolicznych wsi”. Zabierali głos towarzysze: Białostocki, Englisch, Kłuszyński, Kurowski, Scholz, Turek. Jednomyślnie uchwalono rezolucję: „Zebrani w dniu 1 maja robotnicy krakowscy żądają zaprowadzenia ustawowego, normalnego, ośmiogodzinnego dnia pracy jako najgłówniejszego czynnika do podniesienia fizycznego, moralnego i umysłowego”.

Jak pisał „Naprzód”, po wyczerpaniu porządku obrad spotkanie zakończyło się trzykrotnym okrzykiem na cześć międzynarodowej socjalnej demokracji. Pamiętajmy, że w roku 1892 na terenie zaboru austriackiego działała „Socjalno-Demokratyczna

**Trzeba stwierdzić, że w 1892 r. obchody pierwszomajowe przebiegły spokojnie. Jedyną ofiarą był – jeżeli wierzyć „Naprzodowi” – lokaj prezydenta Szlachetkowskiego.**

Partia w Galicji”, która dopiero za kilka lat miała się zmienić w Polską Partię Socjalno-Demokratyczną Galicji i Śląska Cieszyńskiego.

W Podgórzu, które do 1915 r. było osobnym miastem, „proletariat zbudzony z długiego snu spieszył do obszernych sal starej szkoły, by, przez usta swych pełnomocników, wypowiedzieć swe żale i skargi – swe pragnienia i, głosem stanowczym i pełnym siły już uświadomionej, postawić jasne i wyraźne, wcale nie dwuznaczne, swe żądania”. W zgromadzeniu, według relacji „Naprzodu”, uczestniczyło ok. 500 osób. Po dyskusji uchwalono rezolucję w sprawie ośmiogodzinnego dnia pracy oraz powszechnego prawa wyborczego. Spotkanie zakończył przewodniczący „wezwaniami zgromadzonych, by się spokojnie rozeszli i strzegli się jakichkolwiek w tym dniu awantur”.

Trzeba stwierdzić, że w 1892 r. obchody pierwszomajowe przebiegły spokojnie. Jedyną ofiarą był – jeżeli wierzyć „Naprzodowi” – lokaj prezydenta Szlachetkowskiego. Miał takie samo nazwisko jak jeden z działaczy socjalistycznego stowarzyszenia „Siła”. Podobno zażądano od niego pisemnego zaświadczenia, że jest to tylko przypadkowa zbieżność.



# Kalendarium krakowskie

## 12 maja 2010

Rada Miasta Krakowa podejmuje uchwałę zmieniającą statut Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień.

## 13 maja 1729

Rada Miejska pożycza 3300 zł od „Wielmożnego Jego Mci ks. Hiacynta Łopackiego Kanonika Krakowskiego, Archiprezbitera kościoła Panny Maryi, na restaurację Wieży excubiarum”, czyli hejnalicy.

## 14 maja 1935

Oddział Przemysłowy Zarządu Miejskiego zatwierdza projekt urządzenia przy ul. Mazowieckiej młyna z motorem elektrycznym do przemiału papryki i innych korzeni.

## 15 maja 1892

zgromadzenie robotników murarskich obraduje w Sali Rady Miejskiej.

## 16 maja 1913

„Głos Narodu” donosi: „Przybyła miastu nowa, elegancka kawiarnia letnia, mieszcząca się w pawilonie przyplantacyjnym obok teatru miejskiego. Właściciel jej, znany krakowski przemysłowiec,

Franciszek Sauer, odnowił gruntownie podniszczony już pawilon i uzupełnił go pięknym, na stylowych kolumnach wspartym portykiem”.

## 17 maja 2013

w auli Muzeum Armii Krajowej odbywa się zakończenie konkursu tematycznego dla uczniów małopolskich gimnazjów.

## 18 maja 1913

w restauracji Kukli przy ul. Długiej zostaje zatrzymany Ludwik Płaziński, który usiłował rozmiąć faksznię monetę pięciokoronową. Podczas rewizji znaleziono przy obwinionym jeszcze 17 takich samych monet.

## 19 maja 1876

„Czas” donosi, że magistrat „dla utrzymania dozoru nad pasaniem bydła na Błoniu miejskim [...] ustanowił strażników policyjną połowej”.

## 20 maja 2013

w Sali Obrad Rady Miasta odbywa się konferencja „Edukacja na temat uzależnień – obowiązek i odpowiedzialność” zorganizowana przez MCPU we współpracy z Fundacją „Warto Życ”.



## Zachęcamy do wzięcia udziału w Narodowym Spisie Powszechnym

**G**minny Komisarz Spisowy w Krakowie oraz Prezydent Miasta Krakowa zachęcają do spełnienia obowiązku udziału w trwającym Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań w formie samospisu internetowego.

Samospis internetowy jest obecnie najbezpieczniejszym sposobem realizacji obowiązku spisowego. Udział w spisie umożliwia respondentowi wzięcie udziału w loterii organizowanej przez Główny Urząd Statystyczny, w której nagrodami są samochody osobowe oraz karty przedpłacone.

Od 4 maja br. Gminny Komisarz Spisowy udostępnia klientom stanowiska do samospisu w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy al. Powstania Warszawskiego 10 oraz ul. Wielickiej 28a. Stanowiska będą dostępne dla respondentów od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00 po wcześniejszym umówieniu wizyty pod numerem tel. 12 616-93-20.

Miasto Kraków proponuje dodatkową pomoc mieszkańcom, którzy mają trudności z samodzielnym udziałem w spisie. W Miejskim Centrum Informacji Społecznej oraz w Miejskim Centrum

Informacji dla Seniorów, w specjalnie uruchomionych punktach dyżurują pracownicy, którzy pomogą zrealizować obowiązek udziału w spisie. Pomoc udzielana jest bezpłatnie, ale ze względu na ograniczenia związane z pandemią skorzystanie z niej wymaga wcześniejszego umówienia się przez telefon.

W Miejskim Centrum Informacji Społecznej przy al. Daszyńskiego 22 uruchomiono stanowisko komputerowe, zapewniona została także pomoc pracownika, który będzie służył radą mieszkańcom mającym trudności z samodzielnym wypełnieniem formularza online. Stanowisko, z którego można skorzystać po wcześniejszym umówieniu wizyty pod numerem tel. 731 349 699, jest dostępne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–17.00.

W Miejskim Centrum Informacji dla Seniorów przy al. Daszyńskiego 19, w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 10.00–14.00, po wcześniejszym umówieniu wizyty pod numerem tel. 12 445-96-67, dyżurujący pracownik udziela pomocy seniorom mającym trudność z wypełnieniem formularza online.



## Przetargi na sprzedaż lokali mieszkalnych organizowane 1 czerwca 2021 r.

**G**mina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienione lokale mieszkalne stanowiące własność Gminy Miejskiej Kraków.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wraz z rzutami lokali zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl), w zakładce: Finanse i mienie /

Majątek Gminy / Nieruchomości Miasta Krakowa / Przetargi na nieruchomości

Szczegółowe informacje o lokalach przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta (ul. Kasprzowicza 29, tel. 12 616-98-09) w godzinach pracy urzędu.



Położenie	Powierzchnia w m kw	Terminy oglądania lokali	Cena wywoławcza	Wadium wpłata do 27.05.2021	Godz.
lokal mieszkalny nr 17 ul. Rydygiera 7	80,77	26.04 i 17.05.2021 w godz. 13.30–14.00	460 000,00	46 000,00	9.00
lokal mieszkalny nr 4 al. Z. Krasińskiego 4	145,77	19 i 26.05.2021 w godz. 14.00–14.30	1 124 000,00	113 000,00	10.00
lokal mieszkalny nr 46 ul. A. Chmielowskiego 2	116,32	10 i 25.05.2021 w godz. 14.30–15.00	893 000,00	90 000,00	11.00
lokal mieszkalny nr 13 ul. Starowiślna 53	82,52	11 i 25.05.2021 w godz. 14.00–14.30	641 000,00	65 000,00	12.00
lokal mieszkalny nr 10 ul. J. Dietla 11	93,68 + piwnica 2,10	7 i 21.05.2021 w godz. 14.30–15.00	671 650,00	68 000,00	13.00

## Przetargi na sprzedaż lokali mieszkalnych organizowane 15 czerwca 2021 r.

Położenie	Powierzchnia w m kw	Terminy oglądania lokali	Cena wywoławcza	Wadium wpłata do 10.06.2021	Godz.
lokal mieszkalny nr 11 ul. św. Marka 8	57,03	17.05 i 7.06.2021 w godz. 14.30–15.00	803 000,00	81 000,00	9.00
lokal mieszkalny nr 3 ul. Długa 17	92,68	13.05 i 2.06.2021 w godz. 14.30–15.00	683 000,00	69 000,00	10.00
nieruchomość zabudowana budynkiem użytkowym, ul. Stanisława ze Skalbierza 5	410,90	10 i 24.05.2021 w godz. 14.30–15.00	2 450 000,00	245 000,00	11.00

 **Kraków**

21 MAJA  
2021

**N O C**  
**M U Z**  
**E Ó W**

KRAKOWSKIE  
**n o c e**

[www.krakowskienoce.pl](http://www.krakowskienoce.pl)

 **Kraków**

# CHODŹ NA POLE!



ODKRYJ, ILE MOŻLIWOŚCI DAJE  
CI MIASTO, ŻEBY AKTYWNI  
SPĘDZAĆ CZAS

KRAKÓW  
**W FORMIE**

więcej na:

[www.krakow.pl](http://www.krakow.pl)